Dzisiejszy numer składa się z 24 stron.
„Kurjer Łódzki" — 8 stron. „Mały Kurjer", dodatek dla dzieci — 16 stron.

Nr. 63. **Sobota, dnia 4 marca 1933 roku.** **Rok XXXIII.**

Kurjer Łódzki

Numer pojedyńczy 15 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. • Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11 • Skrzynka pocztowa 132.
Telefony: Redakcji nr. 102-29 i 138-28 • Administracji nr. 102-29. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 2 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 182.48. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Uważamy że:

....Rozluźnienie stosunków między Rosją a Rzeszą, wobec ostrego antikomunistycznego kursu rządowego w Niemczech, może się odbić i odbiło się już głośnem echem w Rosji, z czego nie omieszkały skorzystać państwa, pozostające w naprężonych stosunkach z Niemcami".

(patrz. art. wstępny str. 3-cia)

Dziś w numerze:

PROTESTACYJNY STRAJK GÓRNIKÓW W 3 ZAGŁĘBIACH — Str. 2
POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI — Str. 2
KATASTROFA TRZĘSIENIA ZIEMI W W JAPONJI — Str. 2
WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA POD OZORKOWEM — Str. 4
CZTEROTYGODNIOWA OKUPACJA FABRYKI PRZEZ ROBOTNIKÓW — Str. 4
NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 4
ZAOSTRZENIE STRAJKU W PRZEMYŚLE KOTONOWYM — Str. 5
CEDUŁA GIEŁDY — Str. 6
AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7

Emisja biletów skarbowych.

200 miljonów zł. z rocznym terminem płatności.

Rządowy projekt ustawy w Sejmie.

WARSZAWA, 4. 3. (PAT). Rządowy projekt ustawy o wypuszcz. biletów skarbowych, który będzie w pierwszem czytaniu przedłożony obradom posiedzenia Sejmu w dniu 8 b. m., zawiera **upoważnienie dla ministra skarbu do wypuszczania biletów skarbowych w sejach z terminami płatności nie dłuższe ni niż 1 rok.** Ogólna suma każdocześnie znajdujących się w obiegu biletów skarbowych nie może przekraczać 200 miljonów zł. Bilety skarbowe są wolne od podatku od kapitałów i rent, mają wszelkie prawa papierów pupilarnych i mogą być używane do lokowania kapitałów osób pozostających pod opieką i kuratelą oraz kapitałów fundacyjnych, kościelnych, kaucyjnych i t. p. Bilety skarbowe nie podlegają działaniu ustawy z 26 lipca 1919 r. o utraconych tytułach na okaziciela zgodnie z p. 2 art. 13 tej ustawy w brzmieniu ustawy z dnia 18. 10. 1921. Bilety skarbowe ulegają przedawnieniu po upływie lat 10 od dnia ich płatności.

Wszystkie inne warunki emisyj a w szczególności wysokość oprocentowania, wysokość odcinków oraz termin wypuszczenia i płatności poszczególnych seryj biletów skarbowych ustala minister skarbu w drodze rozporządzenia Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W uzasadnieniu do projektu podkreślono, że wieloletnia praktyka wykazała, że wpływy podatkowe w Polsce rozkładają się nierównomiernie na poszczególne miesiące. W pierwszej połowie każdego roku kalendarzowego, podobnie jak to się dzieje i w innych licznych krajach, wpływy podatkowe są słabsze, w drugiej połowie, ze względu na realizację plonów rolniczych, wpływy te wzrastają. Ponieważ wydatki państwa są mniej w. jednakowe we wszystkich miesiącach, pierwsza połowa każdego roku nawet przy normalnej konjunkturze i zrównoważonym budżecie wymaga finansowania. Finansowanie to odbywa się normalnie z rezerw skarbowych bądź w drodze emisji krótkoterminowych zobowiązań skarbowych, przy których pomocy antycypuje się wpływy podatkowe. Za uruchomieniem tego rodzaju kredytów krótkoterminowych przemawiają w obecnym momencie zarówno względy budżetowe jak i sytuacja instytucyj kredytów krótkoterminowych, wykazujących znaczną płynność.

JUTRO WYBORY w NIEMCZECH.

Przedwyborczy szał tryumfującego nacjonalizmu.

Hitler inscenizuje zamach na siebie.

Noc św. Bartłomieja z soboty na niedzielę?

Przygotowana do wielkiego pogromu żydów.

BERLIN, 4.3 (PAT) — **Walka przedwyborcza** przybrała w Niemczech zupełnie odmienny charakter niż w dotychczasowych kampanjach. Wobec zakazu wywieszania flag i noszenia emblematów partji marksistowskiej na **ulicach miasta widać tylko sztandary hitlerowskie i flagi o barwach byłego cesarstwa: czarno-biało-czerwone.** Na słupach ogłoszeniowych widać tylko plakaty ugrupowań należących do koncentracji narodowej. Komuniści i socjal-demokraci prowadzą wyłącznie słowną propagandę. Partja narodowo-socjalistyczna i „czarno-biało-czerwony front walki" rozwinęły gorące przygotowania **do wielkich manifestacyj, zapowiedzianych** na sobotę i niedzielę pod hasłem: **„dnia przebudzenia się Niemiec".**

W piątek ulicami stolicy przeszedł **olbrzymi pochód hitlerowskich oddziałów szturmowych.** Defiladę przyjął z balkonu pruskiego min. spraw wewn. minister Goering. **Dziś w całych Niemczech odbędą się pochody oddziałów szturmowych i sztafet ochronnych oraz formacyj stahlhelmowych z orkiestrami i pochodniami.** W manifestacjach tych ma wziąć udział cała ludność. W niedzielę 25 tysięcy stahlhelmowców przedefiluje przed gmachem, gdzie mieszka obecnie prezydent Hindenburg.

WCZORAJ I JUTRO.

BERLIN, 4.3 (PAT) — W dniu 5-ym marca r. b. odbędą się **nowe wybory do Reichstagu.** Reichstag wybrany w dniu 6-ym listopada r. 1932, jak wiadomo, nie odbył żadnego posiedzenia i został rozwiązany dekretem Prezydenta Rzeszy w dniu 1-ym lutego r. b. Poniżej zamieszczamy tablicę porównawczą rezultatów wyborów do Reichstagu z dnia 31 lipca i 6-go listopada r. 1932. Reichstag wybrany 31 lipca 1932 liczył ogółem 608 posłów, przyczem w wyborach brało udział przy 44 221.267 uprawnionych do głosowania ogółem osób 37 162.084 (84.0 proc.), którzy złożyli ważnych głosów 36.882 354.

Reichstag wybrany 6 listopada 1932 r. liczył ogółem 584 posłów przyczem w wyborach brało udział przy 44.373.652 uprawnionych do głosowania ogółem osób 35.759.074 (80.6 proc.), którzy złożyli ważnych głosów 35.471.767.

Rezultaty osiągnięte przez poszczególne stronnictwa są następujące:

Stronnict.	31 lipca 1932 głos:	mandat:	6 listop. 1932 głos:	mandat:
narodowi socjaliści	13 745.780	(23.	11 737.015	(196
socjalni demokraci	7.959.712	(133	7.247 959	(121
komuniści	5.282.626	(89	5 980.163	(100
centrum	4.453.051	(75	4.109:768	(70
bawarska part. ludowa	1 323 969	(22	1.215.473	(20
niemiecko narodowi	2.177.414	(37	2.959.051	(51
niemiecka part. ludowa	436 014	(7	661.794	(11

Pozostałe mandaty otrzymało kilka osób mniejszych ugrupowań. W wyborach jutrzejszych wezmą udział wszystkie wymienione wyżej stronnictwa jednak zamiast niemiecko-narodowych figurować będzie Czarno-biało-czerwony front walki, który skupi obok stronnictwa Hugenberga również organizacje Stahlhelmu i zwolenników Papena.

SENSACYJNE REWELACJE ANGIELSKIE.

LONDYN, 4.3 (PAT) — Prasa angielska obszernie informuje o zamierzonej jakoby **NOCY ŚW. BARTŁOMIEJA W BERLINIE Z SOBOTY NA NIEDZIELĘ.**

„Daily Herald" posuwa się tak daleko, iż twierdzi, iż najbardziej autorytatywne źródła donoszą o przygotowaniach, poczynionych przez hitlerowców do **URZĄDZENIA NA WIELKĄ SKALĘ POGROMU ŻYDÓW.**

Wieczorne dzienniki ogłaszają telegram Reutera o aresztowaniu 20 osób, których nazwiska trzymane są w tajemnicy, a które są oskarżone **o przygotowywanie zamachu na Hitlera i jego regime.** Prasa angielska ujawnia przypuszczenie, że dla uzasadnienia rzezi planowanej przez Hitlera z soboty na niedzielę potrzebne mu jest **zainscenizowanie zamachu na jego osobę.**

Wiadomość „Daily Herald" wywołała **wielkie wrażenie w Londynie** ze względu na to, że dziennik ten powołuje się na najbardziej autorytatywne źródła, co wskazywałoby na czynniki rządowe.

ROCZNICA BISMARCKA.

BERLIN, 4.3 (PAT) — Według doniesień prasy nowy Reichstag zwołany będzie na 1 kwietnia jako w rocznicę urodzin Bismarcka.

Pogrom marksizmu w całej Rzeszy.

Ostre represje przeciw komunistom i socjal-demokracji.

Krwawe starcia i zajścia.

BERLIN, 4.3 (PAT) — **Akcja polityczna przeciwko komunistom** trwa w dalszym ciągu. Policja berlińska wyznaczyła nagrody pieniężne do tysiąca marek za wykrycie nielegalnych druków i wskazanie osób, rozpowszechniających te druki. W Hamburgu aresztowano 120 komunistów. Równocześnie donoszą o szeregu starć w Berlinie i na prowincji, pomiędzy komunistami a narodowymi socjalistami. Dotychczas zostało 5 osób zabitych i jest wiele ciężko rannych.

W Hamburgu pochód oddziałów szturmowych był **ostrzeliwany z okien mieszkań prywatnych.** Według komunikatu policji zabity został w czasie tej strzelaniny 70-letni starzec, który siedział przed oknem w swojem mieszkaniu. Podczas obławy w okolicznych domach znaleziono dwa karabiny i dokonano licznych aresztowań. Do ostrej strzelaniny doszło również w Hoechst, gdzie jeden z hitlerowców został zabity a kilku członków Żelaznego Frontu odniosło ciężkie rany. O ofiarach śmiertelnych bójek na tle politycznem donoszą również z Bremy. Również ostra strzelanina wywiązała się na ulicach Elbląga. Jak donosi „Germania" podczas starć w Berlinie padło dwóch zabitych i 5-ciu ciężko rannych.

ARESZTOWANIA.

LIPSK, 4.3 (PAT) — Akcja policyjna przeciwko komunistom i socjal-demokratom zatacza w Niemczech środkowych coraz szersze kręgi. W Saksonji i Turyngji aresztowano w ciągu ostatnich dwóch dni około 500 komunistów. Zawieszono dwa dzienniki socjal-demokratyczne.

REPRESJE W SAKSONJI.

LIPSK, 4.3 (PAT) — Ostatnie wydarzenia berlińskie skłoniły również rząd saski do wydania obostrzonych rozporządzeń, gwarantujących bezpieczeństwo gmachów państwowych i komunalnych, które są pilnie strzeżone przez policję. Zamknięto również w wyniku przeprowadzonych rewizyj — szereg lokali komunistycznych.

Zamiast rewizji granic — Anschluss.

Stanowcza postawa Polski otrzeźwiła Hitlera.

GENEWA, 4.3 (PAT) **„Journal de Geneve" donosi w telegramach z Londynu, że wg. opinji angielskich kół politycznych stanowcze stanowisko Polski, spowodowało, że HITLER ZROZUMIAŁ, ŻE NIE MOŻE NIC UZYSKAĆ W SPRAWIE REWIZJI GRANIC, wobec czego dla rekompensaty zamierza podjąć projekt Anschlussu, przyczem spodziewa się, że Rzym tym razem poprze akcję Niemiec mimo, że jest to sprzeczne z interesami Włoch, a to celem wzmocnienia faszyzmu w Europie wschodniej, a przedewszystkiem dla odpowiedzenia w ten sposób na pakt Małej Ententy. Sprawa ta będzie głównym przedmiotem wizyty Hitlera w Rzymie.**

Dymisja rządu Jugosławji

na skutek zajść studenckich.

WIEDEŃ, 4.3 — „Reichspost" donosi z Zagrzebia o ustąpieniu gabinetu jugosłowiańskiego Srskicza.

Zagrzebskie koła polityczne podkreślają, że powody ustąpienia rządu są natury poważnej.

Ostatnie rozruchy studenckie w Zagrzebiu, Białogrodzie i Lublanie miały wywrzeć wpływ na decyzję o ustąpieniu gabinetu.

Jako najważniejszy kandydat na premjera uchodzi obecny minister spraw zagranicznych. Jewticz który jako b. minister dworu królewskiego cieszy się specjalnem zaufaniem króla Aleksandra.

WYJAZD MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

WARSZAWA, 4. III. Wczoraj o godz. 10 m. 25 rano z dworca Głównego pociągiem wileńskim wyjechał z Warszawy p Marszałek Piłsudski.

W podróży towarzysza mu adjutanci.

Na dworcu odjeżdżającego p. Marszałka żegnali p. premier Prystor, minister komunikacji p. Butkiewicz, wiceminister komunikacji inż. Czapski, wiceministrowie spraw. wojskowych generałowie Fabrycy i Składkowski, szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski oraz grono wyższych wojskowych z M. S. Wojsk i Inspektoratu Generalnego.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW W STOLICY.

WARSZAWA, 4. 3. W związku z przygotowaniami komunistów do dnia kobiet policja warszawska dokonała licznych aresztowań wśród stołecznych wichrzycieli. Zebrano obfite materjały kompromitujące.

Ustawa podkopująca gospodarkę miast.

Kilka tysięcy pracowników samorządowych ulegnie redukcji.

WARSZAWA, 4.3 (Tel. wł.) — W Sejmowej komisji skarbowej przyjęto projekt ustawy o **przejęciu przez państwo wymiaru podatku od nieruchomości, lokali i placów,** co dotychczas załatwiały samorządy. Urzeczywistnienie tego projektu wprowadzi **redukcję pracowników samorządowych,** np. w samej tylko Warszawie 400 pracowników, na miasto nałoży obowiązek uiszczenia zwolnionym około 2 miljonów zł. odprawy, a coroczny budżet obciąży przez płacenie emerytur o 1 milion 200 tysięcy zł. W większych miastach redukcja personelu w samorządach obejmie od 50 do 150 osób. Od 1-go lipca należy oczekiwać **redukcji kilku tysięcy pracowników samorządowych.**

Interwencja rządu w zatargu w przemyśle włókienniczym.

(Patrz str. 5-a).

Górnicy odpierają zamach baronów węglowych.

Strajk protestacyjny we wszystkich 3-ch zagłębiach.

Arbitraż rządowy jedyną możliwością sprawiedliwej likwidacji zatargu.

WARSZAWA, 4.3 (Tel. wł.) — Dnia 3-go bm. w zagłębiach węglowych Śląskiem, Dąbrowskiem i Chrzanowskiem wybuchł **dwudniowy strajk demonstracyjny górników.** Strajk ten, proklamowany przez kongres radców załogowych wszystkich związków górniczych: Zespołu Pracy, Związków Klasowych oraz Z. Z. Z. — jest **protestem wszystkich górników przeciw żądaniom przemysłowców obniżenia stawek płac** w przemyśle górniczym. Demonstracja górników w formie dwudniowego strajku ma na celu zademonstrowanie jednolitego frontu górników wobec nieuzasadnionych roszczeń przemysłowców i jest godziwą formą walki rzesz robotniczych w płaszczyźnie interesów ściśle ekonomicznych.

Z nastrojów panujących wśród górników wnosić można, **iż forma zlikwidowania zatargu,** która niewątpliwie będzie użyta — **w drodze arbitrażu rządowego — uznająca słuszne stanowisko górników, będzie przez nich przyjęta w całej rozciągłości.**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

KATOWICE, 4.3 (Tel. wł.) — Na 41 kopalń okręgu śląskiego nieczynnych było wczoraj wskutek strajku — 38. Z rannej zmiany górników, która wynosi 28.637 osób zastrajkowało 25.600 osób. Normalnie pracowała m. in. kopalnia „Pokój", zatrudniająca swą załogę 635 górników. Z większych kopalń pracowała „Radzionków" w powiecie tarnogórskim, gdzie do pracy przystąpiła 1/3 część górników w ilości 130 osób. Nadto strajkiem objęte zostały koksownia „Silesia" w pow. bielskim, w której strajkuje 1000 górników, huta „Tienków" w Brzezinach, koksownie w Knurowie oraz fabryka amoniaku w Knurowie.

We wszystkich kopalniach, objętych strajkiem wykonywano tylko roboty konieczne. Ogólna liczba robotników, zatrudnionych przy tych pracach wynosiła 2000 osób. W kopalni „Piast" w pow. pszczyńskim obsługę maszyn i kotłów utrzymywali nie górnicy, lecz urzędnicy.

Przebieg strajku jest spokojny. Żadnych zgromadzeń, ani wieców nie zwołano. Na niektórych kopalniach agitatorzy usiłowali kolportować ulotki komunistyczne, wzywające do strajku powszechnego, wezwania te nie cieszą się sympatją strajkujących, a ulotki są konfiskowane.

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

SOSNOWIEC, 4.3 (Tel. wł.) — Demonstracyjny strajk w kopalniach węgla objął 55 proc. górników. Szereg kopalń pracowało normalnie w innych zaś praca odbywała się częściowo. Odmienny stan sytuacji w Zagłębiu Dąbrowskiem od sytuacji na Śląsku tłumaczy się częściowo innem stanowiskiem przemysłowców węglowych tego Zagłębia.

Strajkuje 5.632 górników na 9.231 górników pierwszej zmiany.

W ciągu dnia spokój nigdzie nie był zakłócony. Próby posła komunistycznego Rożka, zorganizowania w Będzinie masówek — nie udały się.

W ZAGŁĘBIU CHRZANOWSKIEM.

KRAKÓW, 4.3 (Tel. wł.) — Strajk demonstracyjny górników ma przebieg spokojny, nigdzie nie zanotowano wypadków zakłócenia porządku publicznego. Strajkuje 3.826 górników. We wszystkich kopalniach objętych strajkiem utrzymana jest obsługa maszyn i kotłów.

Strajk na wyższych uczelniach.

Wykłady nadal zawieszone.

Demonstracje akademików na rzecz autonomji.

WARSZAWA, 4.3 (Tel. wł.) — **W wyższych uczelniach, po zawieszeniu wykładów panuje cisza.** Woźni wpuszczają do gmachów jedynie profesorów asystentów oraz za specjalnem zezwoleniem sekretarjatu — studentów, którzy mają do załatwienia formalności nie cierpiące zwłoki.

Wykłady są zawieszone w następujących wyższych uczelniach warszawskich: w uniwersytecie, w politechnice, w wyższej szkole handlowej, szkole głównej gospodarstwa wiejskiego i szkole nauk politycznych. Nie odbywają się wykłady również w państwowym instytucie dentystycznym.

Przed uczelniami widać od czasu do czasu grupy młodzieży akademickiej, wznoszące okrzyki przeciw ustawie, ograniczającej autonomję. Okrzyki na rzecz autonomji rozlegają się również z pośród grup młodzieży, przechadzającej się chodnikami ulic śródmieścia.

Wieczorem jeździły po mieście samochody członków Legjonu Młodych, z których rozrzucano ulotki przeciwstrajkowe. Na tem tle dochodziło do licznych zajść.

Młodzież akademicka wydaje obecnie biuletyn nazwany „Gazetą Strajkową". Wczoraj wyszedł drugi numer tej gazety.

W KRAKOWIE.

KRAKÓW, 4.3 (Tel. wł.) — W Krakowie w ciągu piątku strajk akademicki trwał w dalszym ciągu. W kilku punktach doszło do zajść i bójek.

STRAJK W POZNANIU.

POZNAŃ, 4.3 (Tel. wł.) — W Poznaniu strajk akademicki został proklamowany w piątek z rana i objął wszystkie zakłady naukowe. Wysiłki przeszkodzenia temu ze strony przeciwników strajku nie osiągnęły celu. Rektor zawiesił wykłady do poniedziałku.

SPOKÓJ WE LWOWIE.

LWÓW, 4.3 (Tel. wł.) — We Lwowie spokój. Wykłady zawieszone. Na mieście dochodziło do drobnych zajść bez żadnych konsekwencyj. 52 aresztowanych akademików zostaje nadal w areszcie. Podzieleni oni zostali na dwie grupy — pierwsza, licząca 12 osób jest przesłuchiwana przez sędziego śledczego, a rozprawa przeciw nim odbędzie się w najbliższym czasie.

Do drugiej grupy włączonych zostało 40 osób.

PRZY SPOSOBNOŚCI.

Prześladowania prasy polskiej w Niemczech.

OPOLE, 4. 3. (PAT). Wydawnictwu „Nowin" w Opolu dostarczono w piątek po południu urzędowe pismo tutejszej regencji, mocą którego od zaraz aż do 17 marca zostają zawieszone następujące trzy dzienniki: „Nowiny Codzienne", „Dziennik Raciborski" i „Głos Pogranicza i Kaszub". 14-dniowy zakaz pozbawia ludność polską na Śląsku Opolskim, Śląsku Dolnym, pograniczu i Kaszubach prasy polskiej na dwa tygodnie. Po zawieszeniu „Dziennika Berlińskiego" i „Gazety Olsztyńskiej" jest to w Niemczech trzeci zakaz, obejmujący za jednym zamachem aż trzy gazety polskie. Okazuje sie, że przyczyną zawieszenia jest umieszczona dnia 12 lutego odezwa centralnego komitetu wyborczego, w której zawarto protest przeciwko podwyższeniu liczby podpisów potrzebnych do wniosku wyborczego do Reichstagu na 60 tysięcy. Wydawnictwu „Nowiny" zezwolono jedynie na umieszczenie komunikatu do czytelników następującej treści: „Wydawanie gazety jest zakazane aż do 17 b. m. włącznie."

ROOSEVELT

obejmuje dziś władzę.

NOWY JORK 4.3 (Tel. wł.) — Prezydent elekt Roosevelt z żoną przybył do Waszyngtonu w celu objęcia w dniu 4 b. m. stanowiska prezydenta, gdzie złożył zgodnie z tradycją, wizytę ustępującemu prezydentowi Hooverowi.

Położenie gospodarcze Polski.

Słaby ruch w przemyśle — trudności finansowe rolnictwa.

Ocena Banku Gospodarstwa Krajowego.

WARSZAWA, 4.3 (Tel. wł.) — Położenie gospodarcze Polski w styczniu r. b. cechowały objawy, wskazujące naogół pewną stabilizację życia gospodarczego na poziomie z ostatnich miesięcy. Występujące pod koniec ubiegłego roku **oznaki poprawy w dziedzinie pieniężno-kredytowej** utrzymały się przeważnie również w styczniu r. b. co świadczy o coraz większem dostosowaniu się całego gospodarstwa do zmienionych warunków ogólnych i zmniejszonej rentowności przedsiębiorstw. Płynność rynku pieniężnego poprawiła się po ultimo rocznem, ułatwiając bankom stosowanie liberalniejszej polityki przy spłacie kredytów. Ruch wkładów pozostał pomyślny, zwłaszcza jeżeli chodzi o wkłady oszczędnościowe. Obroty papierami procentowemi ożywiły się przedewszystkiem w dziale pożyczek państwowych, które uzyskały zwyżkę kursów.

Wypłacalność jednak nie wykazała dotąd większej poprawy głównie wskutek trwających trudności finansowych w rolnictwie. Ceny zbóż w styczniu wprawdzie zwyżkowały, ze względu jednak na małe obroty ziemiopłodami zwyżka ta — dotychczas zresztą niewielka — nie mogła jeszcze wpłynąć na wyraźniejsze polepszenie sytuacji wsi. Jednocześnie pogorszył się bowiem dość silnie wywóz artykułów hodowlanych. Również eksport niektórych głównych wyrobów przemysłowych doznał ograniczenia co wpłynęło na spadek wytwórczości w tych gałęziach. Zmniejszenie eksportu spowodowało obniżenie wydobycia węgla mimo silnego wzrostu zbytu na rynku krajowym. Huty żelazne zmniejszyły swą wytwórczość także pod wpływem skurczenia się eksportu, jak i wskutek niskiego stanu zamówień krajowych w poprzednich miesiącach. Przydzielone ostatnio hutnictwu większe dostawy rządowe niewątpliwie przyczynią się do poprawy zatrudnienia w tej gałęzi. Natomiast huty cynkowe utrzymały poprzedni stan wytwórczości, mimo spadku eksportu cynku i pogorszenia się cen.

Brak inwestycyj zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie przyczynia się nadal do zastoju w licznych gałęziach przemysłu metalowo-maszynowego. W dziale wytwórczości włókienniczej zastój międzysezonowy trwał jeszcze nadal w przemyśle bawełnianym, przemysł wyrobów bawełnianych natomiast był w nieco lepszem położeniu w związku z produkcją na sezon letni. Sezonowe ożywienie wystąpiło w przemyśle nawozów sztucznych. Zaobserwowany już w poprzednich miesiącach wzrost wywozu materjałów drzewnych utrzymał się również w styczniu. Stan zatrudnienia i rozmiary zbytu w przemyśle spożywczym były mniejsze, niż przed rokiem.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym spadły po okresie świątecznym z wyjątkiem sprzedaży nielicznych artykułów sezonowych. Ruch cen ujawnia tendencje bardziej pomyślne, wskaźnik cen hurtowych wykazał bowiem nieznaczną zwyżkę, a wskaźnik cen detalicznych oraz kosztów utrzymania obniżył się w dalszym ciągu. Obroty towarowe z zagranicą zmalały głównie po stronie wywozu, wskutek czego czynne saldo bilansu handlowego było mniejsze.

Jak zwykle w tej porze roku, wzrosła liczba bezrobotnych, zwłaszcza w dziale przemysłu przetwórczego.

Plan ponownej konferencji 5-ciu mocarstw.

Współpraca Anglji i Francji.

Zapowiedź spotkania Mac Donalda z Daladierem w Genewie.

LONDYN, 4. 3. (PAT). „Foreign Office" ogłosiło następujący komunikat oficjalny:

Gabinet brytyjski rozważał sytuację konferencji rozbrojeniowej na podstawie relacji, złożonej przez przybyłego z Genewy podsekretarza stanu Edena. Pod głębokiem wrażeniem konieczności udzielenia wszelkiej pomocy, aby umożliwić konferencji osiągnięcie szybkich decyzyj, gabinet uprosił premjera i ministra spraw zagranicznych, jako stojących na czele delegacji brytyjskiej, aby udali się tak szybko jak tylko będzie to możliwe i dla nich wygodne do Genewy. W międzyczasie wyjedzie do Genewy podsekretarz stanu Eden, aby objąć kierownictwo delegacji brytyjskiej aż do ich przybycia. Co do daty wyjazdu **premjera Mac Donalda i ministra spraw zagranicznych Simona do Genewy,** to nie oficjalnie wyjaśniają, że data ustalona zostanie w porozumieniu z premjerem francuskim Daladier, zamierzone jest bowiem **spotkanie obu premjerów w** Genewie. Przypuszczać można, że wyjazd Mac Donalda nastąpi w końcu przyszłego tygodnia.

DLA URATOWANIA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

LONDYN, 4. 3. (PAT). „Daily Telegraph" omawiając zapowiedź Daladier, że 15 marca będzie on prawdopodobnie w Londynie twierdzi, że zarówno w Londynie jak i w Paryżu koła rządowe zachowują ścisłą tajemnicę co do tej wizyty, której ani nie potwierdzają, ani nie zaprzeczają. „Daily Telegraph" wyraża przypuszczenie, że chodzi tu prawdopodobnie o **nową konferencję 5-ciu mocarstw** w Londynie w sprawie impasu w jakim znajduje się konferencja rozbrojeniowa.

Przypuszczenia „Daily Telegraph" są o tyle uzasadnione, że przybyły do Londynu podsekretarz stanu spraw zagranicznych Eden który reprezentuje obecnie W. Brytanję w Genewie na specjalnem posiedzeniu gabinetu brytyjskiego w bardzo czarnych barwach malował przyszłość konferencji rozbrojeniowej wzywając gabinet do podjęcia odpowiednich kroków, celem jej uratowania.

Katastrofa trzęsienia ziemi w Japonji.

1535 zabitych — 2000 rannych.

Morze pochłonęło nadbrzeżne wioski.

LONDYN, 4.3 Wczoraj wczesnym rankiem północna część wyspy Honsaiu w Japonji nawiedziona została przez **silne trzęsienie ziemi.** Ognisko trzęsienia znajduje się na oceanie Spokojnym.

Sądząc z dotychczas nadeszłych wiadomości, było **to największe trzęsienie ziemi, jakie notowano w Japonji od 20 lat.**

Najbardziej dotknięte zostało przez katastrofę miasto Kamaiszi w okręgu Iwaty. W mieście tem **1.000 domów zmyła olbrzymia fala,** która runęła na miasto z morza. Następnie wybuchł **pożar, który zniszczył 2.000 domów,** w tej liczbie kilka okazałych gmachów bankowych i dwa teatry. Bardzo dotkliwie ucierpiały także miasta Miako oraz Yamada.

Ciężko dotknięta została także słynna miejscowość kąpielowa Sabishiro.

W miasteczku Omoto z większości domów pozostały same ruiny. Dwie wsie rybackie zostały dosłownie zmyte z ziemi przez kilkupiętrowej wysokości falę.

Rozszalałe fale uniosły przeszło 1.000 statków i łodzi rybackich na pełne morze.

Większość z nich **zatonęła.**

W Tokjo i w innych wielkich miastach Japonji wstrząsy nie wyrządziły większych szkód. W Jokohamie został jedynie przerwany chwilowo dopływ prądu elektrycznego.

Według dotychczasowych obliczeń, wskutek trzęsienia ziemi, spowodowanego przez nie zalewu miejscowości nadmorskich i pożaru **zginęło ogółem 500 osób, 2,000 jest rannych.** Nieznany jest los około 350 osób.

Jak wynika z dokładniejszych badań ośrodek trzęsienia ziemi znajduje się wzdłuż małej wysepki Kinkwazan, położonej na południe od portu Matsushima.

Przyczyną gwałtownego wylewu morza było **obsunięcie się dna morskiego wzdłuż wybrzeży.**

Jak dalece dotkliwie dało się odczuć wstrząsy, świadczy fakt, że nietylko ludność Tokjo lecz również Yokohamy, położonej w znacznej odległości od stolicy na południe, ogarnęła **niezwykła panika.** Ludność bez pamięci uciekała gdzie się da, obawiając się śmierci pod gruzami domów.

Wcale niemal nie odczuto wstrząsów w Osaka oraz Togi, z których Osaka położona jest znacznie na zachód od głównego ogniska wstrząsu. Togi zaś — na północo-zachód.

Jak dalece znaczny był zasięg wstrząsów, świadczy fakt, że jeszcze daleko na północ od miasta Sendai, położonego o kilkaset kilometrów w kierunku północnym od Tokjo, **połączenia telegraficzne i telefoniczne są w dużym stopniu zniszczone.** Utrudnia to ogromnie zorjentowanie się co do istotnego rozmiaru klęski gdyż wiadmości napływają bardzo skąpo. A ponieważ katastrofa nastąpiła późno w nocy, więc nawet nie dałoby się doraźnie zrobić wywiadów przy pomocy służby samolotowej. Z tego też względu należy przypuszczać, że dalsze wiadomości z terenu katastrofy mogą bardzo poważnie powiększyć liczbę ofiar.

Akcja rządu w kierunku niesienia pomocy dotkniętej klęską ludności rozpoczęła się w całej pełni. Znajdujące się w porcie Ominato krążowniki japońskiej floty wojennej skierowały się natychmiast, z polecenia dowództwa floty, ku miejscom katastrofy, niosąc pierwszą pomoc zarówno lekarską, jak i aprowizacyjną.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ta pomoc wymagać będzie bardzo dużego wysiłku finansowego ze strony państwa.

LICZBA OFIAR.

TOKJO, 4.3 (PAT) — Według ostatnich wiadomości oficjalnych liczba zabitych podczas trzęsienia ziemi wynosi 1535 osób. Zaginionych bez wieści 948. Obecnie już przewidują, że liczba ofiar **osiągnie przeszło trzy tysiące osób.**

Krach bankowy w Ameryce.

Moratorjum w 28 stanach na ogólną liczbę 48-u.

Specjalne zarządzenia Federal Reserve Bank podnosi stopę procentową. Próby zatrzymania ucieczki złota.

LONDYN, 4. 3. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że gubernator stanu Waszyngton ogłosił trzydniowe moratorjum dla banków tego stanu. Mac Adoo, były sekretarz skarbu za czasów prezydenta Wilsona wystąpił z projektem zamknięcia giełdy nowo-jorskiej na nieokreślony czas, aby wprowadzić **uspokojenie w panice spekulacyjnej.** Kurs funta wczoraj wieczorem znacznie się podniósł. Według doniesień z Waszyngtonu **podniesienie stopy procentowej przez Federal Reserve Bank o 1 procent ma** na celu zatrzymanie ucieczki złota z Ameryki.

28 STANÓW NA 48.

NOWY JORK, 4. 3. (tel. wł.). W stanie Idaho gubernator zarządził 15-dniowe moratorjum.

W stanie Kentucky moratorjum zostało przedłużone do 11 marca.

Wobec tego obecnie w 28 stanach na ogólną liczbę 48 zostasowane zostały przepisy wyjątkowe co do banków.

Giełdy w San Francisco, Cleveland Detroit, a także giełda bawełniana w Nowym Orleanie są zamknięte. W wielu miejscowościach rynki bydła i ośrodki handlu produktami rolnemi są nieczynne.

MORATORJUM.

AUSTIN, 4. 3. (Stan Texas) (PAT). Gubernator Stanu Texas ogłosił moratorjum finansowe, wydając równocześnie zarządzenie zamykające wszystkie banki do 7 marca.

DALSZE ZARZĄDZENIA.

NOWY JORK, 4. 3. Dla ochrony rachunków bieżących klienteli banków Cason-City (St. Nevada) gubernator zarządził trzydniowe moratorjum. W ciągu tego czasu parlament stanowy ma zająć się powzięciem środków któreby w pierwszym rzędzie przewidywały znaczne ograniczenia wypłat i inne środki zabezpieczenia majątku klientów

10 MILJ. ZŁ. WINNI SĄ LOKATORZY

WARSZAWA, 4. 3. (tel. wł.), Związek właścicieli nieruchomości przeprowadził na terenie b. Kongresówki ankietę o zaległościach wpłaceniu komornego. Ankieta ta wykazała, że na dzień 1-szy stycznia r. b. zaległości te w województwach centralnych i na kresach wschodnich wynoszą około 10 miljonów złotych.

Chrześcijanie podpalili Rzym.

Depesze z Berlina.

Rzym płonie! Łuna nad pałacem na Palatynie, języki ognia rozprzestrzeniają się po całem mieście... Szóste dziesięciolecie po narodzeniu Chrystusa, pogański Rzym szuka sprawców tego ogromnego pożaru...

Z wyżyn władzy, z otoczenia cesarza Nerona, idą w lud tajemnicze sugestje: — Chrześcijanie! Oni to podpalili Rzym! Oni są sprawcami pożaru, który strawił reprezentacyjne gmachy w centrum stolicy państwa!

Bardzo mętne jeszcze podówczas w społeczności imperjum rzymskiego krążyły wiadomości o chrześcijaństwie i jego wyznawcach „Sekta żydowska" —mówili jedni. „Wywrotowcy"— utrzymywali drudzy. „Spiskowcy przeciw państwu" —dowodzili inni. Patrycjusz rzymski z lekceważeniem spoglądał na tych, którzy w katakumbach odprawiali swe nabożeństwa, żyli jak ascece, pogardzali dobrami doczesnemi, prawili ludziom, rozkoszującym się dostatkiem i bogactwami, o cnocie wyrzeczenia, kazali dumnym patrycjuszom, tyranią zującym rzesze niewolników, kochać każdego bliźniego jak siebie samego...

A władzę w ręku swem dzierżył wtedy kabotyn, upajający się dźwiękiem swych napuszystych oracyj, obłakany poczuciem swej wszechpotęgi, Nero Z jego szaleńczej głowy wyszedł pomysł wzniecenia nad Rzymem łuny pożaru i— zrzucenia winy na chrześcijan, by móc ich potem maltretować, gnębić, unicestwić na arenie życia...

Posłuchajmy, co o nim mówi historyk niemiecki („Webers Weltgeschichte- Altertum -Von Prof. dr. Schwabe" 23 wydanie, od str. 645): „Nero wkrótce po objęciu władzy w takim stopniu był upojony poczuciem swej potęgi, że rozpoczął pasmo najwyszukańszych bezeceństw. Ludzi, u których wietrzył samodzielność myślenia zaczął prześladować, zamykać do więzień, karać śmiercią. Objeżdżał prowincje, wygłaszał mowy w różnych miastach, pozwalał się wieńczyć aureolą sławy i zmuszał synów ludu, z których tworzył oddziały (kohorty), do służby wykonywania jego zleceń.. Gdy Rzym ogarnięty został pożarem, rozeszła się wieść, że despota w zbrodniczej prowokacji kazał wzniecić łunę nad Palatynem. Wtedy Nero rzucił podejrzenie na chrześcijan, że oni to byli podpalaczami. Uczynił to w tym celu, aby w najokrutniejszy sposób znęcać się nad wyznawcami Chrystusa. Więzienia zaległy liczne rzesze chrześcijan, prześladowano ich wszędzie, gdzie tylko dopadnięto... Potem postanowił Nero wyprawić się na Wschód, aby jako drugi Aleksander zdobyć świat. Do tego jednak brakło mu sił... Więc zrezygnował z światoburczych planów, ale tem bardziej srożył się wewnątrz państwa. Wszyscy wybitniejsi ludzie, którzy nie podzielali jego poglądów, padali ofiarą jego podejrzliwości. Wreszcie wybuchła wojna domowa, zwłaszcza gdy prowincje porozumiały się, aby położyć kres szaleńczym pomysłom i sadyzmowi kabotynu..."

Tak— w skrótach— brzmi relacja wybitnego historyka niemieckiego o dziejach Rzymu z szóstego dziesięciolecia po N. Chr., które zresztą w tak genjalny posób w ramy powieściowe zawarł twórca „Quo Vadis".

BERLIN, 20 lutego. Rozporządzenie rządu Hitlera, ustanawiające warunek 60 tysięcy podpisów celem zgłoszenia listy kandydackiej przy wyborach do Reichstagu, wymierzone jest bezpośrednio przeciw mniejszościom narodowym, a głównie przeciw Polakom. Zarządzenie to uniemożliwia wprost wystawienie kandydatur polskich i wybór Polaków do Reichstagu.

BERLIN, 27 lutego. Biuro Wolfa donosi: Dziś o godz. 10 wiecz. w gmachu Reichstagu wybuchł olbrzymi pożar. Nagle cały budynek stanął w płomieniach. Łunę widać na znaczną odległość wokoło. Policja po wkroczeniu do płonącego gmachu ujęła robotnika, który przyznał się do podpalenia. Osobnik ten, nazwiskiem van der Luebbe, jest członkiem komunistycznej partji w Holandji. Schwytano go ubranego tylko w spodnie. Przy jednem z miejsc, gdzie znaidowała się butelka z benzyną, znaleziono szmaty płócienne i czapkę aresztowanego. Utrzymuje on, że koszuli użył na szmaty do podkładania ognia.

BERLIN, 1 marca. Ukazał się komunikat urzędowy, podtrzymujący w całej rozciągłości wersję, podaną przez biuro Wolfa, iż spalenie gmachu Reichstagu jest dziełem rąk komunistów. Dziś w całej Rzeszy miały się rozpocząć akty terroru przeciw własności prywatnej i życiu i mieniu spokojnej ludności, jako wstęp do ogólnej zawieruchy w kraju. Wobec tego rząd Hitlera wydał następujące zarządzenie: zawieszono wszystkie pisma komunistyczne na 4 tygodnie, socjalistyczne na 2 tygodnie. Policja aresztowała dwu wybitnych posłów Reichstagu, a przeciw innym posłom komunistycznym zarządzono areszt prewencyjny. Represje przeciw socjalistom oparto na tem, że aresztowany van der Luebbe zeznał, iż podpalenia dokonał w porozumieniu z socjalistami. Aresztowany został poeta Ludwik Renn, redaktor „Weltbühne" Osiecki, publicyści Kisch, Mühsam. Na prowincji policja przeprowadziła szereg rewizyj i aresztowań w Halle, Frankfurcie, Magdeburgu i innych miastach. Wieczorem ogłoszony został dekret prezydenta Rzeszy „dla obrony narodu niemieckiego". Dekret uchyla gwarancje wolności osobistej, swobody słowa i prasy, koalicji i zgromadzeń, tajemnicy listów oraz rozmów telefonicznych, nietykalności mieszkań i własności prywatnej.

M.

NIEMCY — ROSJA.

Twórca Reichswehry o sojuszu rosyjsko-niemieckim.

Generał von Seeckt ogłosił drukiem nową swą pracę pt. „Niemcy między Wschodem a Zachodem". Książka ta wzbudza tem większe dzisiaj zainteresowanie ze względu na sytuację ogólną w Europie, a w szczególności ze względu na obecne nastawienie kursu politycznego Niemiec pod rządami Hitler— Papen. Rozluźnienie stosunków między Rosją a Rzeszą, wobec otrzego antikomunistycznego kursu rządowego w Niemczech, może się odbić i odbiło się już głośnem echem w Rosji, z czego nie omieszkały skorzystać pewne państwa, pozostające w naprężonych stosunkach z Niemcami.

Zwraca przeto uwagę ogólną silne podkreślenie w książce von Seeckta konieczności utrzymania nadal orjentacji prorosyjskiej w polityce zagranicznej Niemiec. „Bolszewizm nie załamie się w Rosji— pisze v. Seeckt— jeśli zerwiemy umowy z Rapallo i Berlina; wzamian jednak pozyskamy od Wschodu wroga którego wpływy będą oddziaływać tem silniej na kształtowanie się naszych stosunków wewnętrznych. Tym którzy twierdzą, iż wzmacniamy bolszewizm pomagając Rosji gospodarczo, możemy odpowiedzieć, iż wzrost dobrobytu w Rosji może i mu i doprowadzić do utrwalenia się tam ładu i porządku zbliżonego do naszego ustroju"

Dalej zaś argumentuje generał v. Seeckt tak:

„Czyżbyśmy chcieli poraz drugi dostać się w chwyty dwóch wrogów? Choć wojna z Zachodem nie wydaje się dzisiaj bliska, to, czego nie dokonamy dzisiaj, może się zemścić na nas po latach, a przytem nie należy zapominać, że Niemcy walczą i na bezkresnych pobojowiskach, gdzie przede wszystkiem się bardzo poparcie i zabezpieczenie sobie tyłów. Czy ma nas flota polska odciąć od Prus Wschodnich? Czy armja polska ma dotrzeć aż do brzegów Odry? Wizje te mogą nabrać kształtów i konturów realnych, skoro wykluczymy Rosję z naszego rachunku. To, też Rosja zawarła pakty o nieagresji z Polską i z Francją jest konsekwencją wątpliwej wartości polityki niemieckiej, która skłoniła Rosję do zakreślenia innego zabezpieczenia na wszelki wypadek".

W zakończeniu powyższych rozważań pisze von Seeckt:

„Przygotowały porozumienie między Rosją a Niemcami mózgi i ręce wojskowych. Gdy chodzi o naszą przyszłość, nie będziemy tutaj mówili o możliwościach militarystycznych, ale przypomnieć mu imy ważkie słowa hr. Schlieffena, który jeszcze na łożu śmierci powtarzał: „Pamiętajcie wzmocnić nasze prawe skrzydło".

Poglądy i wskazania gen. v. Seeckta mają szczególną barwę i wyrazistość na tle sytuacji obecnej w Niemczech, gdzie rząd Hitler—Papen wkracza zdecydowanie na drogę polityki antirosyjskiej, a nie zmieniając swego stosunku do Francji odsłania oba skrzydła graniczne, prawe i lewe, i naraża je na jednoczesne ataki.

E. R.

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

NIEMCY I FRANCJA.

Gazeta Warszawska.

Gdy się przebiega myślą ostatnie wypadki w Europie, trudno się obronić przed zestawieniem tego co się dzieje w Niemczech z tem, co się odbywa we Francji. W Niemczech mamy rząd skrajnie nacjonalistyczny, rząd — jak dziś już widać— trwały, rząd zapowiadający prawdziwą rewolucję wewnętrzną, rząd, który będzie sprawcą ostrych walk domowych a przez to skoncentrowania na pewien czas całego wysiłku narodow. na wewnątrz, lecz który jest niewątpliwie zapowiedzią przyrostu sił państwa niemieckiego, wskutek czego państwo to w przyszłości stanie się groźbą dla pokoju europejskiego. Tymczasem we Francji szerzy się coraz bardziej pacyfizm gruntują się metody briandowskie, a parlament, pomimo impasu w pracach konferencji rozbrojeniowej uchwala wydatne zmniejszenie wydatków na armję.

Jeśli chce się obserwować rozwój życia politycznego w dwóch krajach, które odegrały decydującą rolę w ostatniej wojnie, to robić to można z pełnym spokojem. Gdy się jednak zestawi to, co się dzieje w Niemczech, z tem, cosiędzieje we Francji to wówczas trudno jest się obronić przed zaniepokojeniem. Bo— krótko mówiąc— Francja systematycznie i konsekwentnie rozbraja się moralnie i materjalnie, a Niemcy wchodzą w okres rewolucyjnych przeobrażeń moralnych i materjalnych, które narazie zaabsorbują je całkowicie, lecz które w przyszłości wyraża się w dużem wzmożeniu ich sił i znaczenia w Europie.

PRAKTYKI CELNE ZABIJAJĄ GDYNIĘ.

Kurjer Poznański.

Musimy jednak zważać na to, aby na skutek naszych braków i niedopatrzeń Gdynia nie zaczęła nam odgradzać morza. Główną rolę odgrywają w danym wypadku nie tyle trochę wyższe lub niższe opłaty portowe, co ogólne porządki i metody pracy w porcie.

W Gdyni słyszy się bodaj najwięcej skarg na porządki celne, na które narzekają zdaje się wszyscy bez wyjątku, a indagowani celnicy usprawiedliwiają się tem, że oni nie mogą odstępować od przepisów chociaż sami przyznają, że w wielu wypadkach przepisy te nie odpowiadają wymogom życia.

Rozumiemy trudną sytuację licznych u nas organów skarbowo -policyjnych, które mają jeszcze obowiązek baczenia jeden na drugiego w porcie (co być może właśnie przeszkadza im w łowieniu kontrabandy, ponieważ gdy dwóch jest zajętych sobą trzeci przechodzi niepostrzeżony). Rozumiemy, że obowiązkiem jest tępienie przemytnictwa, jednak należy robić to umiejętnie, ujmując rzeczy życiowo i nie odstraszając od portu jego klientli. Zdaje się, całe zło polega na tem, że wyższe urzędy celne nie orjentują się w pracy portów i okrętów.

Jest to tem bardziej smutne, że posiadamy tylko jeden port polski. O ile zajdzie jakie nieporozumienie np. w jednym z portów szwedzkich, których tam są dziesiątki, jeśli nie setki, będzie się mówiło o złych porządkach w jednym z portów, każda zaś nieprzyjemność w Gdyni jest ogólniana i po całym świecie idzie fama, że w całej Polsce istnieją stosunki niesamowite.

Gdańsk nie pragnie współpracować z Polską, lecz ma lepsze porządki. Gdynia będąc mniej uprzywilejowaną młodszą i mając porządki gorsze, choć może nieco tańsza, nie może budować wyłącznie na sentymencie, który mogą mieć Polacy, lecz którego nie posiada klientela cudzoziemska, jakiej jest daleko więcej. Gdyby zaś Gdańsk przyjął walutę Polską, dla Gdyni, która wówczas straciłaby jeden ze swoich atutów, wytworzyłaby się sytuacja trudna.

„Ultra posse nemo obligatur" (zobowiązanie nie wykonalne przestaje być zobowiązaniem)— ta stara żyła zasada, dziś wielokrotnie cytowana, znajduje teraz powszechne zastosowanie w praktyce życia. Siła tej zasady polega przedewszystkiem na spustoszeniach, jakie czyni w umyśle dłużników. Ona to bowiem wytwarza prawdziwy „bunt dłużnika" który w niektórych krajach przybiera formy jaskrawe i całkowicie zorganizowane, jak to np. widzimy w Stanach Zjednoczonych.

Ale aby nie dopuścić do tego „buntu dłużnika" należy dać dłużnikowi konieczne, podyktowane przez życie, ulgi, należy uczynić jego zobowiązanie znów zobowiązaniem życiowem i wykonalnem.

I to jest właśnie legitymacją dla wkroczenia ustawodawcy w obecnym zupełnie wyjątkowym momencie dziejów, legitymacją dla wydania t. zw. ustaw konwersyjnych.

ABECADŁO ODWETU.

Wielki bojowy pancernik niemiecki A, pod nazwą „Deutschland" został spuszczony na wodę w Wilhelmshafen.

KSIĄŻĘCA MANJA.

Księżna de Broglie, znana w najwyższych sferach Paryża, głosi przez radjo nową religję, która pod dziwaczną nazwą „Bahahaoullah" ma zjednoczyć wszystkie wyznania.

Królewski sezon w Kairze.

Rendez-vous światowych znakomitości. Kosztowne przygotowania na przyjęcie króla Italji. Wiktor Emanuel podróżuje incognito.

(Od własnego korespondenta).

Kair, w marcu.

Słońce w Kairze pali obecnie nie mniej silnie, niż u nas w czasie najupalniejszego lata. Mieszkańcy Kairu nie znają zupełnie mrozów, śniegu nie znajdziesz tutaj na lekarstwo, najwyżej — mrożoną oranżadę lub kosztowne lody. To właśnie intensywne słońce ściąga do Egiptu setki i tysiące ludzi z Europy, zmęczonych nietylko mrozami, ale także ustawicznemi troskami o jutro, ciągłą walką o byt.

Przed kilku dniami obradował w Kairze międzynarodowy kongres turystyczny. Dzisiejsi Egipcjanie doceniają wartości płynące dla kraju wskutek najazdu turystów zagranicznych. Egipt postanawia dziś wypowiedzieć walkę słońcu z Davos czy Saint Moritz, Egipt pragnie odciągnąć chorych kurortem europejskim, i może tę walkę wygra, bo przecież poza leczniczemi promieniami słońca znajdzie tu ciekawy turysta mnóstwo starożytnych zabytków do podziwiania i zapłaci o wiele mniej, niż gdzieindziej.

I Kair zaludnia się powoli Europejczykami. Codziennie można tutaj spotkać spacerującego pana Gastona Doumergue, byłego prezydenta Francji, idącego powoli pod rękę z małżonką. Państwo Doumergue odbywają właściwie swą podróż poślubną. Jak wiadomo bowiem, monsieur Doumergue, mimo siedmiu krzyżyków, wstąpił w stan małżeński dopiero przed kilku laty, pod koniec swego urzędowania. Uśmiechnięty, jowialny nic sobie nie robi z trzaskających na każdym kroku kodaków. Obok, na tarasie jakiejś kawiarni siedzi rozparty poważny Teodor Szaljapin, śpiewak o światowej sławie, odpoczywający tutaj po laurach, osiągniętych w tysiącznych koncertach. Szaljapin dał w Kairze, na usilne prośby goszczących w mieście Europejczyków jeden jedyny koncert i oczarował wszystkich. Obok niego siedzi poważny były ambasador Barrere, mąż stanu dawnej Francji. Lord Carnarvon, syn nieszczęśliwie zmarłego odkrywcy Tutankhamona przybył także do Kairu, wiedziony rodową żyłką poszukiwacza przygód. John Drinkwater, luminarz literatury angielskiej wygłosił kilka odczytów o najnowszych prądach piśmiennictwa angielskiego. W państwowej operze występuje zespół Commedie Française, to znów zespoły wiedeńskie. Co kilka godzin widać wędrujących na pustynie członków licznych ekspedycyj filmowych, nakręcających tam szereg filmów egzotycznych. Poprostu każdy naród wysyła dziś do Egiptu przedstawicieli swego filmu w poszukiwaniu wschodniego tła.

Jednakże wszystkie te sprawy zgasły przed jedną najważniejszą — do Egiptu przybywa król włoski, Wiktor Emanuel wraz z żoną i córką Marją dla złożenia rewizyty królowi Fuadowi I który bawił już w Rzymie przed dwoma laty.

W Kairze już gościł niejeden z monarchów zagranicznych, ale przygotowania obecne prześcignęły swym przepychem wszystko.

Właściwie, ze względu na Anglję, król Italji przybywa do Egiptu incognito, w towarzystwie księcia Filipa Heskiego i jego małżonki, z pochodzenia Włoszki. Ze względów dyplomatycznych, premjer egipski Sidki Pasza udał się wgórę Nilu, niby to po przebytej grypie. Wysoki komisarz Anglji dla Egiptu opuścił Kair tuż przed wizytą królewską, udając się do Londynu... w sprawach rodzinnych.

W związku z tą wizytą Egipcjanie mieli poważny orzech do zgryzienia: kwestja bezpieczeństwa. Policja egipska, składająca się w 95% z kompletnych analfabetów nie nadawała się zupełnie. Dyktator Mussolini przysłał więc tutaj swoich ludzi i detektywi włoscy zostali sprowadzeni do Kairu gwoli pilnowania osoby królewskiej na czas pobytu w Kairze. Prócz tego porozstawiano wszędzie posterunki miejscowe. Nie brakło tak zwanych „punktów obserwacyjnych" nawet na dachach domów. Oto przesada wschodnia! Król Fuad w ten sposób chciał widocznie zamanifestować swoją gorliwość i dbałość o życie cennego gościa. Wywołało to jednak uśmiech na twarzach tysiącznych widzów.

Radjodepesze rozniosły w świat tylko taką krótką wiadomość: „Król włoski przybył do Kairu, gdzie został powitany przez króla Fuada". Ponadto nic więcej. Jednakże uroczystość powitalna nie była taka oschła i zakrawała na pewnego rodzaju rewję dźwiękową, urozmaiconą strzałami armatniemi i mnóstwem kolorowych strojów. Pociąg wiozący gości, prowadzony był przez inżynierów specjalistów, których zadaniem było zatrzymanie go w pewnem określonem miejscu, przed rozesłanemi na peronie kosztownemi kobiercami perskiej roboty. Król Wiktor Emanuel, zstępując ze stopni wagonu, nacisnął nogą specjalną klapę ukrytą pod kobiercem. Klapa ta posiadała przewody elektryczne, zapomocą których leżąca za miastem twierdza otrzymała wiadomość, że oto gość dotknął ziemi. W jednej dosłownie sekundzie huknęły działa i ozwały się okrzyki. Naprzeciw króla stanął Fuad, pan na Nilu, wziął go w ramiona, przycisnął do serca i pocałował siarczyście. Damy, zgromadzone na peronie, złożyły tradycyjny ukłon. Królowej wręczono kwiaty i olbrzymi orszak ruszył w kierunku czekających powozów.

Po bokach zaś stały srogie pułki egipskich wojowników, niczem wykute z hebanu posągi. Nikt nie poważył się drgnąć, nikt nie poważył się odetchnąć, dopóki barwny wąż gości nie zniknął na najbliższym zakręcie.

Rzecz dziwna, nie można było spotkać nigdzie Anglików. Pochowali się, nie witali, nie wiwatowali. Pilnowali tylko gdzieś za miastem, w pustyni, czy po cudownych oazach swoich najnowocześniejszych tanków, armat i aeroplanów bombowych spokojni, zrównoważeni, jakby chcieli powiedzieć tłustemu królowi: „Możesz się teraz pobawić".

Ta wizyta kosztuje króla Fuada dużo pieniędzy. Na cześć gościa postanowił on dokończyć nagwałt rozpoczętej przed kilku laty budowy szosy do piramid. Szosa ta, 15-kilometrowej długości stanowić będzie poza tem wielkie udogodnienie dla turystów. Wydano moc pieniędzy, które mogłyby podratować zachwiany budżet niejednego państwa europejskiego. Całe miasto zostało udekorowane sztandarami w kolorach włoskich, wzniesiono moc łuków triumfalnych, trybuny, za olbrzymie pieniądze tak udekorowano miasto, z takim przepychem, jak jeszcze Egipt nie widział od czasu faraonów.

Król Fuad, ruchliwy tłuścioch, nie mający w sobie nic z królewskości, raczej przypominający sprytnego kupca, który nic nie robi na chybił trafił, uśmiecha się i zaciera ręce, jak po dokonaniu świetnej tranzakcji. Interes poszedł bowiem wyśmienicie — nie urażono Anglików, a Egipt zdobył sobie nowego sprzymierzeńca, o jakiego tak trudno w dzisiejszych czasach.

Przecież Fuada czeka jeszcze wielka walka, walka prawdopodobnie z tymi, którzy siedzą dziś po twierdzach i oazach Egiptu i posiadają... tanki, samoloty, bombowe gazy i inne okropne rzeczy, i uśmiechają się z tych teatralnych dekoracyj pod wąsikiem, nakazanym ostatnio oficerom przez króla Wielkiej Brytanji. (ru.)

Co dzień niesie?

MARZEC **4** SOBOTA

DZIŚ † Kazimierza Kr.
Jutro Adriana i Eug.

Wschód słońca	6.17
Zachód słońca	17 18
Wschód księżyca	9 07
Zachód księżyca	2 22
Długość dnia	10.60
Przybyło dnia	3.08

„NA DZIEŃ DOBRY".

Skok w nieznane.

Hitler chce zdławić komunę,
bierze się też nie na żarty.
Ale co potem — nie mówi
i nie odkrywa swej karty.

Wszystko dziś w Niemczech—mgławica.
miasta w krwi zdrojach skąpane.
Któż zgadnie, czem się ten skończy
skok ryzykowny — w nieznane.

P a u n.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich

notuje ceny w sklepach:

		HURT	DETAL
JAJA	wyżej 55 gr.	6.60	— 7.20
„	„ 50 gr.	5.40	— 6.—
„	„ 45 gr.	4.20	— 4.80

gwarantowanej świeżości.

Miód jasny i ciemny na wagę i w słoikach.

Znak na etykiecie

Zmiany w inspektoracie Z. U. P. U.

(a) Dotychczasowy inspektor Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych p. Pawłowicz przeniesiony został do centrali ZUPU w Warszawie.

Włamanie do składu win i wódek.

ła) Nocy wczorajszej dokonano włamania do składu win i wódek, Andrzeja Stasielunasa przy ul. Rokicińskiej 100.

Nieujawnieni dotychczas sprawcy przy pomocy świdrów wywiercili otwory w drzwiach wejściowych i otworzyli rygle zamykające drzwi.

Dostawszy się do wnętrza składu włamywacze załadowali w przyniesione z sobą worki znaczne zapasy wódek, likierów, win artykułów cukierniczych, kolonjalnych itp. łącznej wartości około 1500 zł.

Z łupem złodzieje umknęli niepostrzeżeni przez nikogo. Kradzież spostrzeżono rano i powiadomiono 9 komisarjat P.P. który zarządził energiczne dochodzenie i poszukiwania za złodziejami.

NA ZJAZD LEKARZY T. O. Z.

W dniu 5 i 6 marca rb. odbędzie się w Warszawie II-gi Krajowy Zjazd Lekarzy Towarzystwa Ochrony Zdrowia (T.O.Z.), na który z Łodzi wyjeżdżają liczni delegaci.

By przyjść z pomocą wyjeżdżającym Polskie Biuro Podróży Orbis zorganizowało specjalny pociąg na warunkach ulgowego przejazdu do Warszawy i z powrotem, bezpośrednim pociągiem.

Wyjazd nastąpuje z dworca Łódź — Kaliska o godz. 7.28 w sobotę i niedzielę 4 i 5 bm.

NOCNE DYRUŻY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: S. Jankielewicza, Stary Rynek 9, B. Głuchowskiego, Narutowicza 5, E. Hamburga, Główna 50, L. Pawłowskiego Piotrkowska 307, A. Piotrowskiego, Pomorska 91, L. Stockla Limanowskiego 91

Wielka katastrofa kolejowa na szlaku Zgierz—Ozorków.

Parowóz pociągu towarowego rozbity, 10 wagonów strzaskanych.

Maszynista i jego pomocnik śmiertelnie ranni.

Zepsute hamulce automatyczne powodem katastrofy.

(i) Wczoraj rano do Łodzi nadeszła telefoniczna wiadomość o katastrofie kolejowej na szlaku Zgierz — Ozorków Na miejsce wypadku udał się niezwłocznie specjalny sprawozdawca redakcji naszego pisma, celem poinformowania się o rozmiarach katastrofy i jej przyczynie. Jak się okazuje katastrofa miała miejsce o godzinie 6 minut 54 rano na terenie stacji Ozorków, w odległości kilkuset metrów od samego budynku stacyjnego. Na miejscu katastrofy, w której wyniku 10 wagonów i parowóz zostało rozbitych i dwie osoby ciężko ranne, zastaliśmy tłum ludzi trzymany w odległości przez policję, bliżej zaś przedstawicieli władz bezpieczeństwa w osobach starosty powiatowego w Łęczycy, prokuratora, naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Śledczego podinspektora Zygmunta Noska, komendanta policji powiatu łęczyckiego oraz komisję kolejową z inżynierem Feldem i naczelnikiem Turczynowiczem na czele.

NA MIEJSCU KATASTROFY.

Miejsce katastrofy przedstawia straszliwy widok. Na przestrzeni kilkudziesięciu metrów tor został zatarasowany szczątkami rozbitych wagonów i ładunkiem węgla. Katastrofie uległ pociąg towarowy nr. 9573, zdążający z ładunkiem węgla z Piotrkowa do Gdańska. Znajdując się tuż pod stacja maszynista pociągu Antoni Słomka, z drużyny kolejowej piotrkowskiej stwierdził z przerażeniem, że automat hamulcowy odmówił posłuszeństwa. — Pociąg, pędzący szybko wpadł na trzeci tor i z całym impetem zderzył się z tak zw. „uporkiem" zagradzającym ślepy tor. Momentalnie rozległ się ogłuszający trzask łamanych wagonów towarowych. Parowóz pokonawszy zaporę wbił się w tor i wzniósł całkowicie w górę, unosząc ze sobą tak zw. tender. Następne dwa wagony towarowe wraz z brankartem wgniotły się formalnie w siebie, tworząc rumowisko desek i żelaza do wysokości kilku metrów. Kilka dalszych wagonów z węglem wypadło z toru. Z pod gruzów zaczęły wydobywać się jęki rannych Na miejsce katastrofy przybyli wszyscy pracownicy kolejowi znajdujący się w obrębie dworca oraz kilku policjantów i podróżni przebywający w międzyczasie na terenie dworca. Zajęto się przedewszystkiem ratowaniem rannych.

OFIARY.

Katastrofa nie pociągnęła za sobą zbyt wiele ofiar z tej przyczyny, że był to pociąg towarowy. Po kilkunastu minutach udało się wydobyć z pod gruzów parowozu pomocnika maszynisty Stanisława Obrębskiego, również z drużyny kolejowej piotrkowskiej. Obrębskiemu oberwało prawą nogę tuż przy kolanie Ponadto odniósł on ogólne ciężkie obrażenia ciała. W chwilę później natrafiono na leżącego pod zwałami węgla maszynistę Antoniego Słomkę. Dawał on jeszcze słabe znaki życia. Nieszczęśliwy miał zmiażdżoną szczękę kilka ran głębokich czoła oraz złamane obie ręce.—

Ofiary katastrofy przewieziono niezwłocznie do szpitala. Stan Obrębskiego i Słomki jest groźny. Istnieje słaba nadzieja utrzymania ich przy życiu. — Więcej ofiar w ludziach nie było. Kierownik pociągu wyszedł bez szwanku, gdyż w ostatniej chwili zdołał wyskoczyć z wagonu na tor. Wpadł w zaspę śnieżną, dzięki czemu nie odniósł nawet najlżejszych obrażeń.

Na miejsce katastrofy skierowano natychmiast pogotowia mechaniczne z Łodzi i Kutna, które rozpoczęły pracę nad oczyszczaniem zatarasowanego toru. Tor został zamknięty i wszelki ruch zarówno towarowy, jak i osobowy odbywa się drogą okrężną do Łodzi przez Wielkowice — Stryków — Zgierz, a w odwrotnym kierunku przez Zgierz — Stryków — Wielkowice i następnie Kutno.

Katastrofa mogłaby przyjąć olbrzymie rozmiary z tego względu, że na stacji w chwili wykolejenia się pociągu towarowego znajdował się pociąg osobowy, który miał udać się w drogę ku Łodzi. Pociąg ten tylko dzięki przytomności umysłu kierownika ruchu na stacji w Ozorkowie zdołano w porę zatrzymać. Pociąg po stwierdzeniu uszkodzenia toru został skierowany drogą okrężną i przybył do Łodzi z przeszło godzinnem opóźnieniem.

PRZYCZYNA WYPADKU.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że winy katastrofy nie ponosi maszynista, ani też ktokolwiek z obsługi pociągu, czy też personelu stacyjnego w Ozorkowie. Katastrofa nastąpiła naskutek zepsucia się automatu od hamulców, które momentalnie odmówiły posłuszeństwa.

Oczyszczanie toru, mimo nadejścia kilku kadr robotników posuwa się naprzód. Tudności zwłaszcza napotykane są przy usuwaniu ciężkich podwozi wagonów i samego parowozu. Oczyszczanie toru najprawdopodobniej nie zostanie ukończone do dzisiaj rano, ponieważ i sam tor na przestrzeni kilkudziesięciu metrów został zerwany.

Straty w taborze kolejowym są duże. Parowóz, a zwłaszcza tył jego został niemal że kompletnie zniszczony i wymaga gruntownej naprawy, tender bran karf i 5 wagonów towarowych zostało kompletnie zdruzgotanych Mniej uszkodzonych zostało dalszych pięć wagonów towarowych.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili obaj kolejarze ranni w katastrofie zostali przewiezieni do szpitala w Łodzi Stan maszynisty Słomki jest beznadziejny. Straszliwie okaleczony maszynista nie odzyskał dotąd przytomności. Niemniej groźny jest również stan pomocnika maszynisty Stanisława Obrębskiego.

Czterotygodniowa okupacja fabryki.

Zatarg w zakładach Taumana zostanie zlikwidowany.

Robotnicy opuszczą mury fabryczne.

(o) Od czterech tygodni w fabryce Taumana trwa strajk włoski. Strajk jest rekordowym pod względem długości swego okresu, jakoteż z uwagi na podłoże, albowiem robotnicy strajkują już nie w obronie swych płac, lecz domagają się wypłacenia należności.

Złą wolę pracodawcy napiętnowano w tym wypadku, przez ukaranie go aresztem za rozmyślne zatrzymanie zarobków, jednakże nie zmieniło to sytuacji robotników, którzy nadal dobrowolnie więżą się w murach fabrycznych, oczekując załatwienia sporu.

Jak nas informuje Zw. Praca pertraktacje obecnie dobiegają końca. Syndyk masy upadłości adw. Mousse zmienił swe stanowisko i w rezultacie wydzierżawia fabrykę, mimo że w niej znajdują się robotnicy, choć początkowo stawił warunek: opuszczenie fabryki przez robotników, by można ją wydzierżawić.

Po pertraktacjach, w których z ramienia Zw. Praca wziął udział kier. Socha o-

becnie toczą się końcowe rozmowy w kwestji wydzierżawienia fabryki, poczem robotnikom wypłacone zostaną wszystkie zaległości, z małemi niedoborami, które uregulowane zostaną następnie po uruchomieniu fabryki przez dzierżawcę.

Zakończenie pertraktacyj o dzierżawę podziewane jest w dniach najbliższych, tak iż z początkiem przyszłego tygodnia robotnicy po 4-ch tygodniach dobrowolnego więzienia opuszczą mury fabryczne.

Tydzień Społeczny w Łodzi.

Impreza Robotniczego Uniwersytetu Chrześcijańskiego

Nabożeństwa, prelekcje i odczyty.

i) Staraniem Chrześcijańskiego Uniwersytetu w Łodzi w okresie od 5 do 12 marca urządzony zostaje Tydzień Społeczny, o niezwykle szerokim programie. Program ten przewiduje: W niedzielę dnia 5 bm. o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w Katedrze św. St. Kostki Mszę św. celebrować będzie J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki, zaś okolicznościowe kazanie wygłosi ks. kanoik Stanisław Rybus.

O godz. 4 po południu tegoż dnia w lokalu przy ul. Przejazd 34 nastąpi uroczyste otwarcie tygodnia społecznego. Słowo wstępne wygłosi przewodniczący Chrześcijańskiego Uniwersytetu w Łodzi prof. Wojakowski. Wykład inauguracyjny na temat: „Zagadnienia moralne doby obecnej a ruch chrześcijańsko-społeczny" wygłosi prezes zarządu głównego Chrz. Uniw. Robotniczego. Na zakończenie otwarcia złoża się popisy wokalno-muzyczne. Dalszy program Tygodnia Społecznego przewiduje: w poniedziałek dn. 6 bm. o godz. 7 wieczór. wykład mec. Bitnera p.t. „Prawo naturalne i prawo Boże jako fundament nowego ustroju" i o godz. 8 wiecz. drugi wykład mec. Bitnera na temat „Zasady Encykliki „Rerum Novarum" i „Quadragesimo Anno". We wtorek dnia 7 b.m. o godz. 7 i 8 wiecz. dwa wykłady p. Debczyńskiego p. t. „Historja ruchu chrześcijańsko - społecznego" i „Nowy człowiek w nowym ustroju". we środę, o godz. 7 i 8 wiecz. dwa wykłady prezesa Urbańskiego p.t. „Chrześcijański ruch zawodowy w Polsce" i „Ustawodawstwo pracy". we wtorek dwa wykłady mgr. Kaczorowskiego p.t. „Historja ustrojów ekonomicznych" i „Krzyzys ustroju kapitalistycznego", w piątek dwa wykłady ks. prałata Z. Kaczyńskiego p. t. „Zasady Państwa Chrześcijańskiego" i mgr. Kaczorowskiego pt. „Metody pracy w ruchu chrześcijańsko - społecznym", w sobotę o godz. 7 wieczór wykład prezesa dr. Wojciecha Korfantego na temat: „Przeobrażenie ustroju gospodarczego w myśl zasad chrześcijańsko-społecznych".

W niedzielę, dnia 12 bm. nastąpi zakończenie Tygodnia Społecznego. W dniu tym o godz. 9 rano odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Apostołów Piotra i Pawła, zaś o godz. 10 rano uroczyste zamknięcie tygodnia połączone z rozdaniem zaświadczeń z przesłuchania wykładów w Tygodniu Społecznym.

NOWY RADJOABONENT

powiększa wszechświatową rodzinę radjową

NABOŻEŃSTWO POLSKIE W KOŚCIOŁACH EWANGELICKICH.

W niedzielę dnia 5 bm. odprawi nabożeństwo w polskim języku w kościele św. Trójcy pastor Kotula o godz. 12, w kościele św. Jana pastor Lipski.

VAL GIELGUD.

SKARB CARÓW

Autoryzowany przekład z angielskiego.

6

— I ja mam takie wyobrażenie o piekle — rzekł Władysław. — Chodźmy się umyć.

Doprowadzili się do porządku, Konstanty dostał ubranie i zasiadł do posiłku. Władysław towarzyszył mu, racząc się papierosem. Wypili przy tej okazji bruderszaft.

— Czy to żarty z temi tańcami? — zapytał Jordan, skończywszy jeść.

— Nie. Niema rady. Pułkownik traktuje nas tak uprzejmie, że nie możemy się wymówić.

Konstanty wzruszył ramionami.

— Ano trudno... Tymczasem chodźmy na spacer.

Okolice Gilgit mają typowo wschodni, wcale nie zachęcający charakter, to też przyjaciele udali się za miasto ku górom, które zresztą ciągnęły ich jak magnes Poszli tą samą drogą, którą przyjechał Jordan i spotkali nowego przybysza z północy.

Był to wysoki, bardzo chudy mężczyzna, w bluzie i spodniach koloru khaki i kasku korkowym. Twarz miał szczupłą, opaloną na czerwony bronz, duże, szare oczy, przerażająco wydatne szczęki i wielkie, lecz wysmukłe ręce o długich palcach, dziwnie rozszerzonych u końców. Władysław i Jordan zaszli go, pochłoniętego naprawianiem olbrzymiego motocyklu.

— Karol Nicholson! — wykrzyknął zdumiony kapitan.

— Pilot Nicholson, we własnej osobie — odparł motocyklista.

— Czy pan sobie przypomina, że poznaliśmy się w roku zeszłym w Londynie. Ja byłem z misją polską. Nazywam się Sale.

— Och, naturalnie. Jak się pan miewa? — zapytał Nicholson, nie przestając majstrować zabrudzonemi rękami koło motoru.

Spotkanie było ciekawe. Nicholson należał do nieprzeciętnych osobistości wsławionych Wielką Wojną. Władysław spotkał go w Londynie jako majora przydzielonego do Ministerstwa Kolonij. Przed rokiem 1914 Nicholson zajmował się archeologja i podróżował po Bliskim Wschodzie. W czasie wojny służył w Egipcie, był przydzielony do Biura Arabskiego, dokonał nadzwyczajnych rzeczy wśród południowo - perskich plemion i odegrał wybitną rolę w kampanji mezopotamskiej i wzięciu Bagdadu i Batumu. Po podpisaniu pokoju wstąpił do lotnictwa jako szeregowiec, wyjechał do Indyj i popadł w zapomnienie. Porównywano go ogólnie z Lawrencem, bo zresztą uchodził za fanatycznego wielbiciela, a nawet naśladowcę tego awanturniczego genjusza. Nieliczni wrogowie zarzucali mu plagjatorstwo. I teraz oto znalazł się na trakcie gilgickim.

— Jeżeli pan jesteś Sale, to pański towarzysz musi być Jordan — rzekł, nie podnosząc oczu.

Konstanty drgnął.

— Polecono mi was wypatrywać — rzekł Nicholson, prostując się i wycierając ręce o garstkę pakuł, wyjętych z kieszeni. — Dla spiskowców niemasz jak otwarta droga. Nikt tu nie podsłucha. Możebym się wam przydał?

— Słuchaj pan — rzekł Władysław — nie chcę być nieuprzejmy, ale kto, u licha, powiedział panu o nas? I dlaczego?

— Wiem, że nie wyglądam na szpiega, chociaż nim jestem. Mamy wspólnego przyjaciela, Franka Boughtona.

— Co on wyprawia — zirytował się Władysław. — Rozgłasza nasze sprawy po całym świecie.

— Ależ, kochany kapitanie, jeżeli pan nie potrzebuje pomocy, to nie będę się wtrącał. Boże zachowaj!

Tu wdał się w rozmowę z Jordanem.

— Potrzebujemy pomocy i to bardzo — rzekł z prostotą. — Usiądźmy i rozpatrzmy się w mapie.

— Przepraszam pana — zwrócił się Władysław do Nicholsona. — Sam nie wiem, co mi się stało.

Usiedli koło drogi i Konstanty rozłożył mapę. Ciekawa to była trójka. Władysław i Jordan mieli na sobie fatalnie niedopasowane ubranie cywilne, ale pod czas gdy pierwszy wyglądał uderzająco młodo, drugi ukazywał z pod kapelusza twarz przeraźliwie zniszczoną i pomarszczoną. Nicholson wyższy od nich obydwóch, miał w spojrzeniu coś z filozofa, a w wysmukłych rękach, pięknych, pomimo, że zniszczonych i brudnych, coś z artysty.

Plan, od czasu gdy wyszedł z rąk Martela, uległ znacznym ulepszeniom. Wtedy był nieomal szkicem, teraz stał się zrozumiały. Konstanty i Karolina nie przepróżnowali tygodnia, który spędzili razem w obozie Fenga. Nicholson przypatrywał się planowi w milczeniu. Władysław opowiedział w streszczeniu dotychczasowe przygody swoje, Karoliny i Jordana.

— A — rzekł wkońcu Nicholson. — Pański Mongoł musi być niezwykle mądry. Ta jego górska warownia jest poprostu nie do zdobycia. Ja tej połaci kraju nie znam. Losy nie zapędziły mnie nigdy w te strony. Czy pan naprawdę wierzy, że on prowadzi grę panazjatycką, a nie jest na żołdzie Sowietów.

— Szyję za to dam — odparł Konstanty.

Nicholson pokiwał głową.

— Dobrze, ale gdzie on zamierza wpierw uderzyć, na Turkiestan czyli na Rosję, czy też na Indje, to znaczy na Anglję?

— To na później. Wpierw musimy pomyśleć o pannie Dexter — wtrącił Władysław. — Nie mówiłeś mi, co się z nią dzieje.

— Jordan zostawił ją tam celowo — rzekł Nicholson, podczas gdy Konstanty zaciął tylko usta. — Jeżeli nie będzie szczędziła oczu i uszu, to może się dowiedzieć, gdzie Feng trzyma złoto.

Władysław wstał.

— Och, na Boga, dosyć gadania. Weźmy jaki oddział od Hastingsa, puśćmy z dymem podłe mongolskie gniazdo i wyratujemy ją.

Nicholson podniósł z nad mapy uśmiechnięte oczy.

— Jaki pan romantyczny, kapitanie, ale to nierozsadna rada. Po pierwsze pułkownik nie da nam żołnierzy, bo nie może, a po drugie, gdyby nam nawet dał cały batalion i baterję, to nicbyśmy nie wskórali w tych górach. — Wskazał ręką ku granicy. — Feng wyrżnąłby nas wszystkich co do nogi bez najmniejszego kłopotu. Panowie nie znacie terenu. Ja nie znam okolic, które widzę na tym planie, ale dużo się kręciłem po całym kraju i wiem, co o nich sądzić.

— Jaki jest pański plan, majorze? — zapytał Jordan.

Interwencja rządu w zatargu włókienniczym.

Przemysłowcy wezwani do Min. Opieki Społecznej na 8-go b. m.

Wczorajsze rozmowy włókniarzy z inspektorem pracy bez udziału przemysłu.

W związku ze zwołaniem przez inspektora pracy III-go okręgu w Łodzi wspólnej konferencji związków przemysłowych i robotniczych w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym, udali się wczoraj do okręgowego inspektora pracy przedstawiciele związków przemysłowych, aby przedstawić mu stanowisko przemysłu wobec żądań postawionych przez związki robotnicze.

Po wyczerpujących ustnych wyjaśnieniach, przedstawiciele związków przemysowych wręczyli inspektorowi pracy pismo treści następującej:

W odpowiedzi na list Pana Inspektora z dnia 1 b. m. nr. 631-33 komunikujemy uprzejmie, że w wyznaczonej przez Pana Inspektora na dzień 3 b m wspólnej konferencji z robotnikami nie mamy możnosci wziąć udziału z następujących powodów·

Jak wiadomo Panu Inspektorowi umowę zbiorową z roku 1928 zmuszeni byliśmy wypowiedzieć z dniem 2 maja 1932 roku, gdyż stale pogarszająca się sytuacja gospodarcza zarówno zrzeszonego przemysłu jak i całego kraju, a konsumenta wyrobów naszego przemysłu, uniemożliwiła dalsze dotrzymywanie warunków tej umowy. Od tego czasu poszczególne przedsiębiorstwa przeprowadziły obniżki płac indywidualnie, co przyczyniło się do podtrzymania i tak już skromnego stanu zatrudnienia ich fabryk. Zniżki te są uprawiedliwione nietylko twardą koniecznością obniżenia wszystkich kosztów produkcji, której przemysł musiał się podporządkować, lecz i tem, że indeks kosztów utrzymania stoi obecnie na wysokości z końca 1924 roku, przyczem stopień zatrudnienia robotników był wówczas mniej więcej ten sam, co i obecnie, a od tego czasu do daty wypowiedzenia umowy płace robotnicze zostały podwyższone o 55 proc.

W ubiegłym miesiącu zwróciły się do nas poszczególne związki robotników z prośbą o zwołanie konferencji dla omówienia sprawy zawarcia umowy zbiorowej. Na skutek tego zaprosiliśmy na konferencję związek ZZZ., Praca i Ch. D., natomiast związkowi klasowemu który zażądał zawarcia umowy na warunkach z 1928 roku, zakomunikowaliśmy że wobec takiego żądania konferencja z nim jest bezcelowa.

Związek ZZZ. na wyznaczoną konferencję nie stawił się, a konferencja ze związkami Praca i Ch. D. nie doszła do skutku z powodu przeszkód natury technicznej, lecz nowy termin jej miał być wyznaczony w czasie najbliższym. Tymczasem w prasie oraz w ogłoszonym tekście pisma do Głównego Inspektora Pracy, związki te oświadczyły że również żądają zawarcia umowy na warunkach z 1928 roku. Stanowisko to zgóry uniemożliwiło i uniemożliwia podjęcie jakiejkolwiek rozmowy również i z temi związkami.

Z wyżej wymienionego listu Pana Inspektora jak i z komunikatu ogłoszonego w prasie o przebiegu wtorkowej konferencji Pana Inspektora ze związkami robotniczemi, nie wynika, by związki te jasno oświadczyły, iż uznają te zmiany w płacach, jakie nastąpiły od ekspiracji umowy zbiorowej.

Wobec tego, że związki robotnicze nadal nie liczą się ani z istniejącym stanem rzeczy, ani z sytuacją gospodarczą kraju, która od chwili wypowiedzenia umowy znacznie się pogorszyła, co w dotkliwy sposób odbija się na przemyśle, wszelką dyskusję z niemi uważać musimy za bezcelową.

List ten podpisały: Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego, Związek Wykończalń i Farbarń Okręgu Łódzkiego, Związek Zawodowy Właścicieli Farbiarń Zarobkowych w Łodzi.

ROZMOWY Z INSPEKTOREM PRACY.

(i) Pomimo tego, iż przemysłowcy na konferencję nie przybyli o godzinie 2-ej po południu pod przewodnictwem inspektora Wojtkiewicza odbyła się rozmowa jednostronna, w której wzięli udział z ramienia związków klasowych poseł Szczerkowski i pp.: Walczak i Goliński, z ramienia związku „Praca" poseł Waszkiewicz i p. Cynamon, zaś z Ch. D. reprezentowali pp. Pawłowski i Kieszkowski. Konferncja trwała do godziny 8-ej wieczór, mimo to nie udało się osiągnąć porozumienia. Przedstawiciele robotników oświadczyli, iż przemysłowcy zupełnie świadomie sabotują organizacje zawodowe, a tem samem ponosić będą dalsze konsekwencje tego zatargu. Inspektor Wojtkiewicz zaznaczył, że konferencja była początkiem chęci zawiązania bezpośrednich rokowań pomiędzy stronami, a wobec nieosiągnięcia rezultatu, będzie przedmiotem obrad w Warszawie.

PRZEMYSŁOWCY WEZWANI DO WARSZAWY.

Okręgowy inspektor pracy inż. Wojtkiewicz bezpośrednio po zakończeniu konferencji w sprawie zlikwdiowania zatargu w przemyśle włókienniczym w Łodzi zakomunikował o wyniku tejże głównemu inspektorowi pracy w Warszawie, skąd otrzymał polecenie wezwania przedstawicieli przemysłowców do Ministerstwa Opieki Społecznej na dzień 8 b. m. Przedmiotem rozmów będzie omówienie sprawy jak najszybszego zlikwidowania obecnego stanu w przemyśle włókienniczym łódzkim.

ZATELEFONUJ ZARAZ

Nr. 102-28 lub 102-29

o otrzymywać będziesz „Kurjer Łódzki" od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można począwszy od każdego dnia miesiąca.

Na wypadek podniesienia upadłości Banku Handlowego.

Warunki układu z wierzycielami angielskimi.

Zwolnienie od zobowiązań, wynikających z przedwojennych należności.

Jak się dowiadujemy, warunki układu na wypadek podniesienia upadłości Banku Handlowego w Łodzi dla grupy wierzycieli angielskich a mianowicie: W. M. Brandt's Sons Co, Goschens Cunliffe, Fredk. Huth-Co, Klein wort Sous Co, The London Merchant Bank Ltd., A. Ruffer Sons Ltd., The London Liverpool Bank of Commerce in Liquidation, sprowadzają się do zredukowania ich należności, przypadających z powojennych kredytów, z sumy Ł. 200.272.9.11 do Ł. 175.000, a to w ten sposób że z zainkasowanych przez nich pieniędzy od dn. 2,4,31 r. potrąca się sumę Ł. 25.272.9,11, ustalając w ten sposób sumę długu kapitalnego na Ł. 175,000.

Suma Ł. 175.000 zabezpieczona ma być w sposób następujący: 1) kaucją hipoteczną na wszystkich nieruchomościach Banku, (włączając nieruchomość przy ul. Andrzeja nr. 1 w Łodzi), drogą powiększenia kaucji już istniejącej, tj. od sumy Ł. 65 tys do Ł. 100.000 i 2) formalnym zastawem 33,395 akcji S. Akc. Warrant, znajdujących się już obecnie w depozycie grupy angielskich wierzycieli na Ł. 50.000. Spłata tych wierzytelności w wysokości Ł. 175 tys. w pierwszych 5 latach po podniesieniu upadłości nie przewiduje rat terminowych, ponieważ spłacona będzie z sum uzyskanych z realizacji nieruchomości Banku i akcyj Sp. Akc. „Warrant". Jednakże jeśli do 31 grudnia 1933 r. sprzedaże nie wyniosą Ł. 50.000 wówczas Bank zobowiązany będzie pokryć brakującą różnicę do Ł. 50.000 z innych funduszów w 6 równych miesięcznych ratach poczynając od 1 stycznia 1934 r. do 1 lipca 1934 r. Jeżeli 30 czerwca 1935 r sprzedaże łącznie z powyższemi wpłatami (o ile one istniały) nie wyniosą Ł. 75.000, wówczas Bank zobowiązany będzie pokryć różnicę do Ł. 75 tys. z innych własnych funduszów w 6 równych miesięcznych ratach, poczynając od 31 października 1935 r., do 31 marca 1936 r. Jeśli w dn. 1 sierpnia 1936 r. sprzedaże łącznie z sumami płaconemi przez Bank nie osiągną ogólnej sumy Ł. 100.000 to pozostałość, po uwzględnieniu dalszych sprzedaży w okresie czasu od 1 sierpnia 1936 do 31 stycznia 1937 r. spłacone będą w ciągu następnych trzech lat w sposób następujący: na dn 31 stycznia 1937 r określone będzie saldo, które Bank winien jest grupie angielskich wierzycieli. Saldo to spłacone będzie w 6 półrocznych ratach z tem, że 1 lutego i 1 sierpnia 1937 r. spłaci się po 12,5 proc. salda, 1 lutego i 1 sierpnia 1938 po 17,5 proc. saldu i wreszcie 1 lutego i 1 sierpnia 1939 r. po 20 proc. salda. Powyższe saldo ma być zabezpieczone gwarancją dr. A. Biedermana i konsulu A. Ossera na Ł. ang 40·000.

Procenty od długu kapitalnego określone zostały na 1 proc. powyżej stopy dyskontowej Banku Angielskiego, minimum 5 proc. i płacone będą w dwóch półrocznych ratach 1 lutego i 1 sierpnia.

Na wypadek podniesienia upadłości Bank zostaje przez grupę angielskich wierzycieli w zupełności i bezapelacyjnie zwolniony od wszelkich zobowiązań, wynikających z przedwojennych należności, a to w ten sposób, że sumy tych należności, figurująca w książkach Banku i wynosząca ok. Ł. 20.000, zostaje Bankowi przez grupę angielskich wierzycieli zbonifikowana z tym warunkiem, że Bank zapłaci po uprawomocnieniu się wyroku zatwierdzającego układ, likwidującej się firmie Liverpool Bank of Commerce in Liquidation, należących do grupy angielskich wierzycieli sumę Ł. 255,12,9 z odset. od dn. 2 kwietnia 1931 r.

Znamienna uchwała właścicieli taksówek w Tczewie.

Niezwykła propozycja pod adresem Magistratu.

Z Tczewa donoszą: Związek Właścicieli Dorożek Samochodowych uchwalił co następuje

Postanawiamy jednogłośnie zaproponować magistratowi Tczewu oddanie naszych dorożek samochodowych, wartości około 100.000 zł. w zupełnym porządku na własność magistratu Tczewa z tem, że miasto da właścicielom na tych dorożkach zatrudnienie ze skromnem miesięcznem wynagrodzeniem, a to z powodu nadmiernego obciążenie nas opłatą funduszu drogowego, którego przy tak nikłych zarobkach nie jesteśmy w stanie uiścić w przepisowym czasie. Obecnie bowiem zażądano od nas zapłacenia tegoż podatku w przeciągu kilku dni wraz z odsetkami, karami za zwłokę, kosztami manipulacyjnemi itd. Chodzi o to, żeby uniknąć sprzedaży dorożek, z których każda warta jest kilka tysięcy zł. i że by nie dopuścić do sprzedaży ich na licytucji za kilka złotych, jak to zwykle bywa przy licytacjach.

My natomiast płacąc podatki, zostalibyśmy bez pracy i ciężarem dla miasta z naszemi rodzinami".

Strajk w przemyśle kotonowym zaostrza się.

Obrady odroczono do dnia 6 b. m.

(p) Zapowiedziane na wczoraj obrady w sprawie likwidacji strajku w przemyśle kotonowym nie odbyły się naskutek wniosku przemysłowców, którzy prosili o przesunięcie narad na poniedziałek.

Wobec tego dalsze narady odbędą się w dniu 6 b. m. od godziny 10 rano.

Natomiast wczoraj odbyły się narady strajkujących.

W wyniku dyskusji postanowiono kontynuować strajk, nie rezygnować z wysuniętych żądań oraz zaostrzyć strajk przez wpłynięc. na robotników firmy „Nikel" w kierunku solidaryzowania się ze strajkującymi.

Katastrofalne położenie właścicieli nowych domów.

Obniżka czynszów — spadek popytu na mieszkania.

Kryzys gospodarczy, który daje się we znaki różnym dziedzinom naszego życia gospodarczego, nie pominął również właścicieli nowych domów.

Z pośród nowych domów tylko nieznaczna część wzniesiona została o własnych siłach budujących lub przy pomocy taniego kredytu publicznego. Bardzo poważny procent nowych domów powstał przy pomocy drogiego kredytu, zaciągniętego w Komunalnych Kasach Oszczędności i bankach, a nierzadko też przy pomocy krótkoterminowych i wysokoprocentowych kredytów prywatn. Pomimo to w okresie dobrej konjunktury i ten kredyt wytrzymywał kalkulację.

Z nasaniem zaś kryzysu i jego pogłębianiem się, sytuacja uległa kapitalnej zmianie, gdyż popyt na nowe mieszkania i lokale znacznie zmalał, co spowodowało obniżkę czynszów w nowych domach.

W niektórych miejscowościach, mniej odczuwających brak mieszkań, czynsze za nowe mieszkania spadły prawie do normy czynszów w domach starych, a czynsze na lokale handlowe w zupełności zrównały się z czynszem w starych domach.

Równolegle z obniżką komornego i zmniejszeniem się dochodowości idzie ogólne obniżenie się wartości nowych domów. Bez przesady powiedzieć można, że wartość ta spadła przeciętnie do 40 proc kosztów budowy nowego domu.

Na spadek wartości domów wpływa tak że przeważnie nadmierne obciążenie nowych domów długami hipotecznemi. W tem obciążeniu leży równocześnie sedno nieszczęścia i klęski, bo wierzyciele, obawiając się straty swoich wierzytelnośc, nie zważając na obecny kryzys gospodarczy, wywierają nacisk na dłużników, żądając nietylko zapłaty wysokich odsetek, ale także spłaty kapitału, co potęguje jeszcze bardziej katastrofalne położenie, i niektórym właścicielom nieruchomości grozi zupełna ruina, a przedewszystkiem tym, których obciążenie długami dosięga obecnej wartości nieruchomości, albo wartość tę już nawet przewyższa.

Jeżeli czynniki decydujące nie zainteresują się tą sprawą, to może przybrać katastrofalny charakter.

Robotnicy zwracają książeczki ubezpieczeniowe Kasy Chorych.

Protest przeciwko obniżaniu świadczeń.

a) Jak donosiliśmy, na ostatniem posiedzeniu delegatów fabrycznych i poborców w poszczególnych związkach zawodowych podjęte zostały uchwały, na mocy których robotnicy ze względu na stałe obniżanie świadczeń ze strony Kasy Chorych m. Łodzi, postanowili gremjalnie na znak protestu zwracać książeczki ubezpieczeniowe.

Akcja ta obecnie została rozpoczęta, przytem prowadzona jest w sposób nader charakterystyczny. W dniu wczorajszym lwia część robotników Scheiblera i Grohmana zebrała swe książeczki ubezpieczeniowe, spakowała je w worki a następnie wozem specjalnie wynajętym odtransportowała je do centrali Kasy Chorych, gdzie zwrócono je.

Dwudniowy zjazd naczelników urzędów skarbowych w Łodzi

Obrady nad sytuacją gospodarczą płatników.

a) W czwartek dnia 2 bm. rozpoczął w Łodzi obrady dwudniowy ziazd naczelników urzędów skarbowych z całego okręgu Izby Skarbowej łódzkiej.

Zjazd odbył się pod przewodnictwem Prezesa Izby Skarbowej p. Zygmunta Kucharskiego przy udziale naczelników wydziałów Izby.

Z Warszawy przybył dyrektor Departamentu Min. Skarbu, p. Michalski, oraz Inspektor Ministerjalny p. Lipiński.

W pierwszym dniu zjazdu wygłoszono szereg referatów w kwestji usprawnienia pracy w urzędach skarbowych, omówiono orzecznictwa Trybunału Administracyjnego i Sądu Najw. w kwestji wymiaru i postępowania skarbowego, poczem składano sprawozdania z działalności urzędów.

W drugim dniu obrad składano dalsze sprawozdania z sytuacji gospodarczej płatników na terenie poszczególnych urzędów skarbowych, jak również omówiono zawiłe i sporne sprawy, na które naczelnicy otrzymywali wyjaśnienia bądź to od dyrektora departamentu p. Michalskiego, bądź też od prezesa Izby p. Kucharskiego.

Życie wojska.

U „CZWARTAKÓW".

Istnieje w Łodzi organizacja okręgowa b. żołnierzy 4 pułku Legjonów Komendanta Piłsudskiego. Liczy ona około 60 członków, t. zw. popularnie Czwartaków. Organizacja ma na celu pogłębienie współżycia towarzyskiego i podtrzymanie spójni między dawnymi towarzyszami broni, których losy dzisiaj rzuciły na różne stanowiska i w różne środowiska. Mamy tu więc adwokatów, obok rzemieślników wyższych wojskowych obok nauczycieli i dygnitarzy cywilnych, podoficerów obok kupców i urzędników itd. Demokracja, oparta na braterstwie krwi i na wspólnych przeżyciach wojennych w kampanji legjonowej.

Czwartacy łódzcy w ubiegłą sobotę w pięknie przybranych i dekorowanych salonach podoficerskiego Kasyna Garnizonowego przy ulicy Leszno urządzili zebranie towarzyskie z dancingiem. Zabawa udała się nadspodziewanie. Organizatorzy z pułk. Cieślakiem, mjrem Jancarzem, kpt. Dworakiem i sierż Burakowskim mogą być zupełnie zadowoleni ze swej misji ożywienia współżycia towarzyskiego między Czwartakami.

Dancing Czwartaków zaszczycili swą obecnością gen Małachowski i pułk. dypl. Tarczyński Alf., wicewojewoda Potocki i pułk. Stefan Cieślak, zauważyliśmy wśród obecnych mjra Jancarza, nacz. Rutkowskiego, mec. Chomicza kpt Dworaka, nacz. A Wysockiego oraz wielu innych przedstawicieli „wszystkich stanów".

Nad całością kobiecych działów zabawy — (tańce, wdzięk balu, dekoracja sal) czuwały panie Janczarzowa i Dworakowa.

Doborowa orkiestra, tani bufet (p. Barana), miły niezmiernie nastrój sprawiły, że towarzystwo bawiło się znakomicie do późnego ranka.

Bal Czwartaków zaliczyć należy do najlepiej udanych w tegorocznym karnawale a jako przemiłe miejsce rendez vous braci legjonowej — pozostawił on po sobie wrażenie nieprzemijające.

„PODKOZIOŁEK".

Karnawał wojsko zakończyło zabawą w Ognisku Oficerskiem przy ul Jerzego, pod dowcipną nazwą „Podkoziołka". Wbrew przewidywaniom, że to niby „koniec" karnawału itp, że to „przed pierwszym" — „Podkoziołek" udał się doskonale. Nad całością czuwało oko gospodarza por. W. Krupa.

Długi karnawał tegoroczny zakończył się. Pozostawił po sobie dużo wspomnień, refleksyj, więcej zawodów najmniej marjażów etc..

WOJSKO A KLUB LOTNICZY.

Wojsko udziela bardzo żywego poparcia Łódzkiemu Klubowi Lotniczemu, delegując do zarządu jego wielu oficerów: ostatnio dokooptowano pułk. dypl. Dudzińskiego. Centrum PW. lotniczego w Lublinku pod stałą opieką pułk. Cieślaka i pod bezpośrednim nadzorem por. Witakowskiego rozwija się znakomicie. Ostatnio Klub Lotniczy oddał do użytkowania bezpłatnego na lat 10 własny budynek dla tego Centrum.

W zakresie obrony przeciwgazowej por. rez. Krochmalski z ramienia klubu wygłosił w wielu organizacjach społecznych Łodzi odczyty o istocie obrony przeciwgazowej.

Pisząc o lotnictwie, wojsku — nie mogę pominąć tu pięknej inicjatywy podoficerów OK. II i OK. IV, którzy dobrowolnie i samorzutnie opodatkowali się na rzecz budowy ciekawie ujętej konstrukcji lotniczej, pomysłu sierż pilota Działowskiego z 2 p. l. konstrukcji, nazwanej przez autora Aeromobilem. Konstrukcja ta stanowi połączenie maszyny latającej z maszyną, jeżdżącą po ziemi, czyli stanowi samolot, mogący przekształcać się w samochód.

O samym wynalazku napiszemy oddzielnie. Narazie zaznaczyć należy, że na cel budowy maszyny zebrano już kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Niewątpliwie i Łódź winna wziąć udział w tej zbiórce.

BALIK KOSTJUMOWY W PRZEDSZKOLU RODZINY WOJSKOWEJ.

W ubiegłą niedzielę w przedszkolu Rodziny Wojskowej przy ul. Wierzbowej Nr. 20 odbył się balik kostjumowy dla dziatwy przedszkolnej i zaproszonej. Dzieci zgromadziło się około 30. Balik kostjumowy, trwający od godz. 16 do 20. rozpoczął taniec, wykonany przez dzieci, które następnie wykonały deklamacją aktualną, bo na temat swoich kostjumów, i kilka piosenek, po czem nastąpiły tańce po których dziatwa zasiadła do obficie zastawionych stoliczków z łakociami i podwieczorkiem.

Inicjatywę urządzenia baliku powziął komitet rodzicielski, a całość organizacyjna spoczywała w rękach pani kapitanowej Wilińskiej, opiekunki przedszkola. Zabawę dzieci prowadziła wychowawczyni pani Wojciechowska.

Dzieci przy pląsach i innych spędziły kilka przemiłych chwil. Obdarowane prezentami i łakociami z żalem opuszczały miły lokal zabawy.

J. W.

Przed terorem hitlerowskim

uciekają do Polski komuniści niemieccy.

Na granicy polsko-pruskiej w ostatnich dniach zatrzymano kilku zbiegów politycznych z Prus Wschodnich, którzy uciekli przed terorem politycznym. Wśród zbiegów znajdowało się trzech wybitnych komunistów posłów do sejmu pruskiego i Reichstagu. Wobec tego, że władze polskie nie posiadały specjalnych instrukcyj w sprawie zatrzymania zbiegłych komunistów z Prus, wysiedlono ich zpowrotem na teren pruski.

Jeden z działaczy komunistycznych został przez straż graniczną pruską ciężko postrzelony. Podobne wypadki postrzelenia wydarzyły się ostatnio w kilku miejscowościach.

Wobec ucieczki na terytorjum Polski, władze pruskie zwiększyły znacznie posterunki graniczne w Margrabowie, Rajgrodzie i Skaisgiren. Na całej granicy obostrzono przepisy o przekraczaniu granicy na podstawie przepustek.

Onegdaj w nocy koło Margrabowa trwała silna strzelanina przy oświetlonym rakietami odcinku.

———oOo———

EXPRESS HANDLOWY

Wysokie koszta administracyjne

najsłabszym punktem gospodarki.

Dnia 2 b. m. wygłosił odczyt w sali Techników p. prezes Czesław Klarner. Na szerokiem tle polityczno - ekonomicznych stosunków światowych i polskich nakreślił główne cele, które założyć sobie winna polityka gospodarcza Polski.

Zdaniem prelegenta problem dochodu społecznego powinien zająć u nas naczelne stanowisko, gdy tymczasem zajmuje on teraz ostatnie. Polityka państwowa powinna z największą pieczołowitością dochód ten ochraniać, bo on jest zkolei źródłem dochodów państwa, a więc i jego siły. Dlatego budżety państwowe i samorządowe, świadczenia socjalne i regulowanie cen — wszystko to winno być do tego dochodu dostosowane w ten sposób, ażeby proces kapitalizacji nie został osłabiony. Przestrzegać zwłaszcza trzeba równowagi budżetowej, gdyż w Polsce niema ani u państwa, ani u obywateli rezerw, na które możnaby liczyć dla pokrycia deficytu.

Senator Szarski, generalny referent budżetu w Senacie podał w swem sprawozdaniu zestawienie wydatków państwa według trzech grup: administracja, zaopatrzenia i długi (dwie dalsze grupy: przedsiębiorstwa i fundusze, stanowiące razem nikłą sumę 10 — 12 miljonów, pomijamy). — Otóż z zestawień tych dowiadujemy się, że wydatki na administrację — powtarzamy ciągle: pomimo zniżki cen i uposażeń — wzrosły o 175 miljonów, a wydatki na zaopatrzenia (emerytury i renty inwalidzkie) — znowu pomimo obniżki pensyj emerytalnych — podniosły się o 106 miljonów, czyli o... 62 proc. Tajemnica chorego budżetu jest w ten sposób wyjaśniona.

B. prezydent Warszawy p. Wł. Jabłonowski dowodzi, że przedsiębiorstwa miejskie stolicy co rok dają większe zyski.

Z zestawień sum przelewanych przez przedsiębiostwa na wyrównanie budżetu administracyjnego widać, że od r. 1926 do 1932 sumy te znacznie wzrosły gdyż z 7,895,984 złot. do 23.218,984 zł. Sumy te są już niepokojące, gdyż umniejszają zdolność przedsiębiorstw do naturalnego ich rozwoju przez zabieranie im środków i zmuszają do podnoszenia opłat za korzystanie z tych przedsiębiorstw, a więc za przejazd tramwajem, za zużytą wodę i kanały, za gaz itp.

„Wyżej podane liczby przelewów doskonale wyjaśniają dlaczego nie należy oczekiwać zniżek opłat za korzystanie z przedsiębiorstw miejskich, a więc z tramwajów, wody, gazu itp. Tylko zredukowanie budżetu działu administracyjnego magistratu da możność zmniejszenia przelewów przedsiębiorstw i stworzenia rezerw, które pozwolą tym przedsiębiorstwom na robienie niektórych inwestycyj, remontów kapitalnych itp.

Dalszy więc rozwój tych pożytecznych instytucyj, obecnie zahamowany przez dział administracji magistratu, zależeć będzie całkowicie od tego, czy nastąpi uzdrowienie zasadniczej gospodarki miasta w przeciwnym bowiem razie wysiłki robione przez poszczególne przedsiębiorstwa i tak pójdą na marne, pożarte przez ciągle głodnego molocha — magistrat".

Wyżej przytoczone argumenty stawiają sprawę potanienia administracji na czele tych najpilniejszych zadań, które mają złagodzić kryzys. S.

Rynek mięsa w Łodzi.

Wzrost zapotrzebowania — wzmocnienie tendencji.

ex) Na rynku mięsa zaznaczyła się ostatnio poważniejsza zwyżka cen trzody chlewnej, które podniosły się w granicach od 25 do 30 proc. Zaznaczyć należy iż nie jest to zjawisko lokalne, analogiczne bowiem podniosła się cena trzody chlewnej na wszystkich innych rynkach jak w Poznaniu, w Warszawie, Lublinie itd. Cena pozostałych gatunków mięsa nie uległa żadnej zmianie kształtując się w granicach dotychczasowych.

Zwyżka cen trzody chlewnej nieznajduje narazie rzeczowego uzasadnienia, zdaniem sfer zainteresowanych — wpłynęła na to niewątpliwie zmniejszona znacznie podaż, co przy jednoczesnem zwiększaniu się zapotrzebowania, musiało spowodować wzmocnienie się tendencji, a co zatem idzie i zwyżkę cen.

W związku z mocniejszą tendencją, zostało przez sfery zainteresowane zgłoszone do Magistratu podanie z żądaniem podwyższenia cenników na mięso. Sprawa ta zostanie definitywnie rozpatrzona w najbliższym czasie.

Ceny poszczególnych gatunków mięsa w handlu detalicznym za 1 kg. kształtowały się na tutejszym rynku następująco:

Wieprzowina bez dokładki zł. 1,60,
schab i baleron zł. 1.70.
wołowina zł. 1.16.
cielęcina zł. 1.38.
baranina zł. 1.80.

Podaż wołowiny, cielęciny i baraniny była dostateczna, zapotrzebowanie normalne.

Nowiny gospodarcze.

Płacenie zaległości podatkowych w naturze.

Podatek obrotowy Łódź ma płacić u okienka celnego.

W celu pokrycia zaległości podatkowych rolnictwa — lansowane są u nas koncepcje pociągnięcia do udziału w realizacji planu robót publicznych tych podatników, którzyby zgłosili dobrowolnie swą pracę, lub nawet surowe materjały budowlane na pokrycie swych zaległości podatkowych.

Do surowych materjałów zalicza się piasek i kamienie, tak zdatne do budowy dróg.

PODATEK OBROTOWY.

Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem w porozumieniu z innemi organizacjami przemysłowemi i handlowemi działu włókienniczego zaprojektował scalenie podatku obrotowego, obejmuje cały przemysł i handel włókienniczy do sprzedaży detalicznej z konfekcją włącznie.

Ponieważ projektodawcom przyświeca przedewszystkiem idea uproszczenia ściągania tego podatku, przez co byłoby znakomicie uniemożliwione uchylanie się od niego, postanowiono pobierać scalony podatek obrotowy przy imporcie surowców zagranicznych, która to czynność byłaby uskuteczniona zaledwo przy kilku okienkach komory celnej. — Obecnie — jak wiadomo — podatek ten pobierany jest od blisko 40.000 płatników.

Pobór podatku byłby załatwiony przez Urzędy Skarbowe, urzędujące na komorach celnych, przed wydaniem nad chodzących transportów surowca, wobec czego ani 1 kg. surowca z zagranicy nie byłby użyty do produkcji przed opłaceniem ciążącego na nim podatku. Osiąga się zatem 100-procentową pewność ściągnięcia należnych sum i absolutną niemożność uchylenia się od wpłacania.

Opodatkowaniu podlegałyby wszystkie rodzaje importowanych surowców włókienniczych, a z krajowych — jedwab sztuczny, który płaciłby ten scalony podatek w ten sam sposób, jak to czyni obecnie, tylko podług nowej skali.

ROCZNE OBCIĄŻENIE KREDYTOWE ROLNICTWA

Według obliczeń Ministerstwa Skarbu, koszt oprocentowania obecnego obciążenia rolnictwa, wynoszącego około 4621 miljonów zł., należy przyjąć okrągło na pół miliarda rocznie.

Ponieważ w obliczeniach tych przyjęto pod uwagę tylko stopę procentową przeciętnie pobieraną oraz koszty administracyjne kredytu, sumę pół miljarda należy znacznie podwyższyć ze względu na niezwykle częste wypadki nadmiernych procentów oraz kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę.

Ustawy finansowo - rolne zmierzają do zmniejszenia koszów zadłużenia rolniczego.

Według teoretycznych obliczeń ulga, jaką mogą one przynieść rolnictwu, wynosi 40 proc. płatnych kosztów, czyli około 200 miljonów zł. rocznie. Jest to suma w naszych warunkach niewątpliwie duża i mogąca zaważyć na położeniu wielu warsztatów rolnych.

Na zegarze konjunktur.

Zatwierdzenie układu wierzycieli z f. „J. Lohrer"

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego.

ex) W sprawie upadłości Juljusza Lohrera, fabryka wyrobów bawełnianych i farbiarnia przy ul. Hipotecznej 6 odbyło się 4 lutego zebranie wierzycieli z upadłym, na którym pełn. upadłego adw. Leon Poznański, zaproponował układ treści następującej: redukcja wszystkich wierzytelności do 15 proc. bez procentów i kosztów, płatnych w 3-ch równych ratach, w odstępach sześciomiesięcznych, przyczem pierwsza rata, płatną będzie po upływie jednego roku, licząc od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Za powyższym układem wypowiedzieli się wszyscy obecni wierzyciele i ich pełnomocnicy. Przeciwko układowi nikt nie głosował. Wobec tego że na ogólną liczbę 55 wierzycieli nieuprzywilejowanych, reprezentujacych łącznie — 648,267.28 zł., głosowało za powyższym układem 45 wierzycieli na sumę zł.— 631.231.18, czyli większość przewidziana przez ustawę. Sędzia komisarz uznał układ za zawarty.

Sąd na posiedzeniu wczorajszem układ ten zatwierdził.

W dniu 28 lutego r.b. odbyło się zebranie wierzycieli upadłości firmy „J. Stüldt" w Łodzi.

Po odczytaniu sprawozdania przez syndyka tymczasowego, które jednogłośnie zostało przyjęte, adwokat Dyonizy Friedman w imieniu upadłej firmy zaproponował układ treści następującej: wierzyciele otrzymają 15 proc. swych należności bez procentów i kosztów w 3 równych ratach po 5 proc. każda, z których pierwsza płatna będzie w przeciągu 7 miesięcy, licząc od dnia uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, druga rata w przeciągu jednego roku, licząc od dnia płatności pierwszej raty, trzecia rata w przeciągu jednego roku ,licząc od dnia płatności drugiej raty.

Adwokat Alfred Vogel, w imieniu firmy „I. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft" oświadczył, iż zebranie to w kwestji zawarcia układu uważa za przedwczesne, albowiem na oddalenie żądania przyjęcia zgłoszonej przezeń wierzytelności z przywilejem zgłosił skargę, do Wydziału Handlowego, która dotychczas nie została rozstrzygnięta, wobec czego prosi o odroczenie tego zebrania.

Adwokat Friedman w imieniu upadłej firmy zaoponował przeciwko odroczeniu omawianego zebrania.

Sędzia komisarz postanowił wniosek adw. Vogla oddalić.

Po zarządzonem głosowaniu za układem wypowiedziało się 59 wierzycieli na sumę 398.550,87 zł. przeciwko układowi zaś 4 wierzycieli na sumę 15.230 zł., 64 groszy.

Adw. Vogel oświadczył, że jako pełnomocnik firmy „G. Farbenindustrie" udziału w głosowaniu nie przyjmuje.

Wobec tego, że na ogólną ilość przyjętych do masy upadłości 77 wierzycieli nieuprzywilejowanych, reprezentujacych sumę 465.860 zł. 58 gr., za układem wypowiedziało się 59 wierzycieli na sumę 398.550 zł. 87 gr., że zatem ustawowe warunki zostały zachowane, sędzia komisarz uznał, że układ doszedł do skutku.

Sprawa ta zostanie rozpatrzona przez Sąd Okręgowy w najbliższych dniach, o ile w przeciągu 8 dni nie zostanie zgłoszona opozycja.

Eksport włókienniczy Łodzi.

W lutym wywieziono ogółem 310,079,6 kg.

wartości 1,954,925 złotych.

(ex) Na podstawie danych, uzyskanych ze Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego, eksport wyrobów włókienniczych i przędzy w ciągu miesiąca lutego rb. przedstawiał się następująco:

wywieziono: tkanin bawełnianych białych 2,801 kg. wartości zł. 21,877 tkanin bawełnianych barwionych 46,908,5 kg. wartości zł. 184,626, tkanin z jedwabiu sztucznego barwionych 7,3 kg. za zł. 315, tkanin wełnianych barwionych 26.992,8 kg. wartości zł. 131,874, wyrobów dzianych bawełnianych barwionych 4.611,1 kg. za zł. 30,807 wyrobów dzianych wełnianych barwionych 4,3 kg za zł. 182 wyrobów dzianych z jedwabiu sztucznego 51 kg. wartości zł. 1.472, koszul bawełnianych miękkich 25,908 kg. wartości zł. 205,392, Odzieży 103,883,2 kg. za zł. 511,821, materjałów filcowych wełnianych metrowych barwionych 1,417,7 kg. za zł. 16.887, przędzy bawełnianej barwionej 19,534 kg. za zł. 71,805, przędzy wigonjowej barwionej 45 kg. wartości zł. 264, przędzy wigonjowej z domieszką wełny 50 proc. 167 kg. wartości zł. 668, przędzy czesankowej niebarwionej 62,294 kg. wartości zł. 612,888.

Ogólny eksport wyrobów włókienniczych i przędzy w ciągu miesiąca lutego rb wynosił 310.079,6 kg. wartości zł. 1,954,925.

Ogólny eksport w lutym 1933 r. wynosił 226,353 kg. wartości zł. 2,048.649. Jak widać z powyższych danych, wartość wyeksportowanych towarów w lutym rb. w porównaniu ze styczniem uległa nieznacznemu jedynie zmniejszeniu.

Jak pracuje średni przemysł włókienniczy w Łodzi.

W 93 fabrykach zatrudniano 8,798 robotników.

ex) Na podstawie danych, uzyskanych z Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, stan zatrudnienia w firmach do Związku tego należących w okresie od dnia 6 do 11 lutego, przedstawiał się następująco:

Przez 6 dni w tygodniu pracowały 73 fabryki, które zatrudniały 6.296 robotników, przez 5 dni w tygodniu — 14 fabryk, o zatrudnieniu 1.962 robotników, przez 4 dni — 3 fabryki, które zatrudniały 228 robotników, wreszcie 3 dni w tygodniu 3 fabryki, które zatrudniały — 312 robotników.

Ogółem w czynnych 93 fabrykach tego przemysłu pracowało 8,798 robotników.

Z ogólnej liczby 109 fabryk, należących do związku — 16 fabryk było zupełnie unieruchomionych. Na jedną zmianę czynne były 58 fabr., które zatrudniały 3,649 robotników, na dwie zmiany — 33 fabryki w których pracowało — 4,860 robotników, wreszcie na trzy zmiany 2 fabryki o zatrudnieniu 289 robotników. Przy I zmianie pracowało 6.713 robotników, przy II — 2.053 robotników, przy III zmianie pracowało 32 robotników.

Danina majątkowa

zamiast stałego podatku

ex) Minister Zawadzki wskazał na konieczność znalezienia pokrycia w budżecie na sumę 25 milj. zł. W sferach gospodarczych zaczęto się zastanawiać nad tem, w jaki sopsób możnaby tę lukę zapełnić. Obecnie wypowiedział się w tej sprawie Zw. Izb. Przem. Handlowych. Mianowicie, z uwagi na fakt, iż wbrew zastrzeżeniom sfer gospodarczych, projektowane jest celem zapewnienia Skarbowi doraźnych wpływów, wzamian stałego podatku majątkowego, przy uchyleniu dotychczasowego podatku majątkowego, nowe dodatkowe obciążenie. Związek Izb Przemysłowo-Handlowych uważa, iż ze stanowiska życia gospodarczego najmniej szkodliwą formą poboru byłoby wprowadzenie nadzwyczajnej jednorocznej daniny i następujące jej rozłożenie: 1) powiększenie zasadniczego podatku gruntowego o 30 proc., 2) powiększenie podatku od nieruchomości o 10 proc i 3) pobranie od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz wolnych zawodów pół proc. mille od obrotu, który stanowił podstawę prawomocnego wymiaru za r. 1931, o ile roczny obrót przekraczał 10.000 zł.

Zagranica wycofała 61,6 milj. złotych.

Rok 1932-gi w bankach akcyjnych wykazuje duży spadek.

Posiadamy obecnie (Wiadomości Statystyczne z 25 ub. m.) dane liczbowe o stanie wszystkich 51 banków akcyjnych na koniec 1932 roku. Gdy je porównamy z liczbami okresów poprzednich, uderza nas stały spadek we wszystkich pozycjach bilansowych.

Operacje dyskontowe osiągnęły rekordowo najniższy poziom sumą 376,8 milj. Jeszcze w końcu 1931 roku wynosiły one 495,2 milj., nie mówiąc już o tem, że w końcu 1929 roku dochodziły do 875 milj.

Otwarty kredyt zabezpieczony i niezabezpieczony stanowił sumę 509 milj., obniżył się on w porównaniu z rokiem ubiegłym o 109,8 milj.

Zarówno wkłady terminowe, jak bezterminowe zmalały od 1931 roku: terminowe o 25,7 mili. do 178.5 milj., bezterminowe o 28,9 milj. do 206,9 milj. (w 1929 roku razem 731 milj.).

To samo widzimy w rachunkach bieżących (salda kredytowe): banki na rachunkach tych winne są 166,3 milj., czyli mniej o 34 milj.

W związku ze zmniejszeniem dyskonta i pożyczkami, skurczyło się redyskonto i zastaw do 207,4 milj. (o 58,9 milionów).

Zagranica nie przestaje wycofywać pieniędzy z naszych banków: na loro pozostało 35.7 mili., na nostro 180.3 milionów, razem o 61.6 milj. mniej.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3-go marca.

Waluty:

Belgja 125.20
Gdańsk 174.50
Holandja 360.30
Londyn 30.64
Nowy Jork — czeki 8.894
Nowy Jork — kabel 8.898
Paryż 35.12
Praga 26.45
Szwajcarja 174.05
Włochy 45.57
Berlin 211.75

Akcje:

Bank Polski 76.25
Starachowice 9.65
Modrzejów 3.25

Papiery państwowe i listy zastawne.

3% Budowlana 44.00
4% Inwestycyjna 106.00 — 105.75
4% Inwestycyjna seryjna 112.00
5% Konwersyjna 43.75
5% Kolejowa 39.00
6% Dolarowa 57.50 — 58.00
4% Dolarowa 57.00 — 56.75
7% Stabilizacyjna 57.25 — 57.75
4½% Ziemskie złotowe 37.50 — 37.75
4½% m. Warszawy 46.00
5% m. Warszawy 51.00
8% m. Warszawy 43.25

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano:

Dolary 8.89 — 8.8875
3% Budowlana 44.25 — 44.00
4% Dolarowa 56.50 — 56.25
4% Inwestycyjna 105.00 — 104.50
7% Stabilizacyjna 57.50 — 57.00
8% m. Łodzi złotowe 39.75 — 39.25
Bank Polski 76.00 — 75.50
Kolej Elektryczna Łódzka 230.00 — 215.00

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA BAWEŁNIANA.

Liverpool: marzec — 4.59, maj — 4.62, lipiec — 4.64, październik — 4.69, styczeń — 4.74

Brema: marzec — 6.80, maj — 6.91, lipiec — 7.08, październik — 7.23, grudzień — 7.35, styczeń — 7.38.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Ceny tranzakcyjne:

Żyto, obroty 1190 tonn — 18.00, obroty 45 tonn — 18.15; pszenica, obroty 15 tonn—32.30

Ceny orjentacyjne:

Pszenica 32.25 — 33.25, mąka pszenna — 50.50 — 52.50 otręby żytnie 10.25 — 10.50.

Reszta notowań bez zmiany. — Usposobienie ogólne spokojne.

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego

W sobotę, dnia 4 marca r. b. odbędzie się piąta w sezonie zimowym herbatka towarzyska, w lokalu przy Al. Kościuszki nr. 17. W programie przewidziana jest między innemi krajoznawcza gra towarzyska w t. zw. „zgadywanki", polegająca na odgadywaniu wyświetlanego na ekranie widoku budynku lub zabytku; zawodnik, który odgadnie największą ilość widoków, będzie premjowany.

Początek o godzinie 8.30. Strój codzienny. Wejście dla członków bezpłatnie, dla gości 50 groszy.

Łódzkie firmy eksportowe
o działalności Izby Polsko-Holenderskiej.

W dniach ostatnich, w związku z wiadomościami o zatargu, jaki powstał pomiędzy czynnikami rządowymi u prezydjum izby handlowej Polsko Holenderskiej na tle niefachowego traktowania sprawy eksportu polskiego do Holandji, prezydjum izby złożyło w ministerstwie przemysłu i handlu oświadczenie, protestujące przeciwko pomawianiu go o niefachowość i dopuszczanie do składania ofert niepoważnych.

Wypadki składania takich ofert w Holandji, zdaniem prezydjum izby, istotnie miały miejsce ze strony pewnych przedstawicieli przemysłu łódzkiego, ale dokonało się to poza plecami Izby Polsko- Holenderskiej, wbrew jej wyraźnym zaleceniom oraz dyrektywom. Wobec tego prezydjum Izby Handlowej Polsko Holenderskiej nie może uznać zarzutów ze strony Ministerstwa.

Wobec tego, iż Izba w tłumaczeniu swem zarzuciła składanie ofert bezpośrednio rzez niektóre firmy, zwróciliśmy się do kół gospodarczych, gdzie oświadczono nam, co następuje:

Poważne eksportowe koła Łodzi odnosiły się od dawna z wielką wstrzemięźliwością dla działalności tej izby i oceniały jej pracę więcej, aniżeli krytycznie. Koła wymienione uważały, że działalność izby nie była oparta na dostatecznie fachowej znajomości eksportu. Bardzo złe wrażenie wywołały również poddawane przez prezydjum izby w celach reklamowych, fantastyczne wiadomości o wielkich tranzakcjach z Holandją. Wiadomości te nieoparte na żadnych realnych podstawach spowodowały, silną reakcję wśród przemysłu holenderskiego i, co za tem idzie, wywołały wręcz szkodliwe skutki dla naszego wywozu.

Zajęcie stanowczego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu wobec prezydjum izby spotkało się z uznaniem wśród poważnych tutejszych kół eksportowych.

Z LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.

Dnia 4 marca o godz. 18 w I terminie i o g. 19 w II terminie w lokalu L.M. i K. przy ul Kilińskiego 109, odbędzie się Walne Zebranie członków Łódzkiego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej z następującym porządkiem dziennym:

Zagajenie i wybór przewodniczącego.
Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania.
Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1932.
Sprawozdanie kasowe.
Odczytanie protokułu Komisji Rewizyjnej.
Wybór członków Zarządu i Komisji Rewiz.
Preliminarz na rok 1933.
Wolne wnioski.

Zebranie odbędzie się bez względu na ilość obecnych. Prawo do głosu mają jedynie członkowie, niezalegający ze składkami.

O liczny współudział prosi Zarząd.

„Legjony w pieśni."

Po sezonie sportowym ruchliwy Oddział Łódzki związku Legjonistów w obecnej chwili przystąpił do zorganizowania imprezy wiosennej i tradycją lat poprzednich, urządza w sali Filharmonji poranek muzyczno-wokalny, poświęcony pieśni legjonowej.

Będzie to żywe wspomnienie i odzwierciadlenie lat radości i niedoli braci legjonowej.

W poranku p. n. „Legjony w pieśni" wezmą udział siły artystyczne.

M. in. wykonana zostanie wiązanka melodyj legjonowych układu prof. Miłka w wykonaniu chóru im. Moniuszki w połączeniu z orkiestrą symfoniczną. Chórem i orkiestrą dyrygować będzie znany w naszem mieście utalentowany kompozytor prof. Karol Prosnak. Pozatem na poranku wystąpi znany na naszych i zagranicznych estradach młodociany wirtuoz skrzypek Marceli Neumiller.

Ze względu na społeczno-wychowawcze znaczenie imprezy, która zapowiada się niezwykle interesująco, nie ulega wątpliwości, iż wszyscy poczuwający się do pokrewieństwa ducha z pokoleniem legjonowem i jego ideologją, poprą poranek zarówno moralnie, jak i materjalnie w miarę swych sił i możliwości.

Ze Związku Zawodowego Techników.

Zarząd Związku Zawodowego Techników P. wł. i Z. P. w P.P. zawiadamia, że w sobotę, dnia 18 marca 1933 r. w siedzibie Związku przy ul. Piotrkowskiej 102 o godzinie 18 odbędzie się **Doroczne Walne Zgromadzenie.**

NOWA PLACÓWKA LEGJONU MŁODYCH.

W dniu 26 lutego rb. powstała nowa placówka Legjonu Młodych — Związek Pracy dla Państwa w Zduńskiej Woli.

Na zebraniu organizacyjnym ukonstytuowała się pierwsza Komenda Obwodu Zduńska-Wola, w składzie: kol. Kołodziejczyk, komendant, kol. Tarnowski, inspektor i szef pracy oraz kol. Binder, rzecznik dyscyplinarny. Nowa organizacja rozpoczęła energiczną pracę we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego.

OFIARY NA AKCJĘ Ł. RODZINY R.DJ.

Kw. Nr. 1913.

Z okazji imienin wychowawczyni p. Heleny Kolasińskiej— uczenice V oddz. pryw. szkoły pow. Tow. „Kultura" składają zł. 6.

Polska fala zagranicą.
Radjo propagatorem polskości.

Fale radjowe, dla których niema przeszkód, czasu i przestrzeni, ani słupów granicznych, stały się niezmiernie ważnym czynnikiem propagandowym, zwłaszcza na terenie międzynarodowym Z chwilą, gdy radjofonja polska uruchomiła centralną rozgłośnię o dużej mocy, obecnie jeszcze największą w Europie, propagandowe walory radja zwiększyły się niezmiernie. Skupiska emigracji polskiej rozrzucone po całej Europie zyskały stały łącznik z ojczystym krajem, zyskały potężne oparcie i broń przeciw wynarodowieniu.

Nie mniej ważnem zagadnieniem stała się ta akcja propagandowa na terenie zagranicznym przez transmitowanie koncertów polskich zagranicę oraz nadawanie specjalnych odczytów w językach obcych o Polsce, jej historji i twórczej pracy. Międzynarodowa wymiana koncertów zainicjonowana swego czasu przez radjofonję polską, wydała wspaniałe wyniki. Dzięki tym transmisjom muzyczna twórczość polska stała się dostępną dla dziesiątków miljonów zagranicznych radjosłuchaczów europejskich, a nawet radjosłuchaczy z drugiej półkuli. Cykle odczytowe, nadawane w językach angielskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim, esperanckim a nawet greckim oddają też olbrzymie usługi.

Jednym z niezmiernie ważnych fragmentów propagandowej akcji radja na terenie zagranicznym jest „Katowicka Skrzynka Pocztowa", zrzeszająca setki tysięcy radjosłuchaczy całego świata, którzy przez słuchanie tej skrzynki stają się przyjaciółmi Polski. Pozatem w radjofonji utarł się zwyczaj, iż w dniu święta narodowego zaprzyjaźnione rozgłośnie nadają audycje poświęcone danemu państwu. W ciągu ostatnich kilku lat setki takich audycyj poświęconych Polsce nadały rozgłośnie europejskie.

Ostatnio wysunięto projekt organizowania odczytów wymiennych. Dzięki tej inicjatywie radjosłuchacze zagraniczni usłyszą za pośrednictwem swoich rodzimych rozgłośni szereg odczytów, poświęconych Polsce. Ze swej strony radjofonja polska w drodze rewanżu nadawać będzie odczyty poświęcone obcym krajom. W sprawie tej toczą się obecnie pertraktacje z kilkoma obcymi broadcastingami.

W ostatnich latach zacieśniły się specjalnie węzły między radjofonją polską a czechosłowacką. Rozgłośnie czechosłowackie w ciągu ostatnich trzech lat nadały ogółem aż 246 audycyj muzycznych polskich i 59 odczytów, poświęconych zagadnieniom Polski.

Ten krótki przegląd akcji propagandowej radja na terenie zagranicznym, podkreśla jak ważnym czynnikiem w tej dziedzinie jest fala radjowa, która łatwo dociera wszędzie nie bacząc na różnice polityczne oraz granice państw.

Z TOW. ŚPIEW. „ECHO".

W sobotę, dnia 4 marca rb. o godzinie 19-ej w lokalu własnym odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków Twa, o którem przypomina Zarząd Twa.

Kurjer sportowy.

ŁKS. przygotowuje się już do jubileuszu.

Jak się dowiadujemy, ŁKS. przygotowuje się do uroczystego jubileuszu swego 25-lecia b. energicznie. W tym celu ukonstytuował się już specjalny komitet jubileuszowy, na czele którego stanął płk. dypl. Chilarski (przewodn.), p. Taubwurcel (wiceprz.), p. Rębalski (sekretarz) i pp. dyr. Goliński, dr. Łukasiewicz, Krachulec, Heiman i Lubawski (członkowie). Wszystkie imprezy sportowe i jubileuszowe odbędą się w dn. 4 — 11 czerwca, chociaż najważniejsze zawody odbedą się w czasie Zielonych Świątek, w dniach 4 i 5 czerwca. Dnia 4 czerwca odbędzie się msza polowa, defilada wszystkich sekcyj klubu na boisku oraz pierwszy dzień turnieju piłkarskiego o puhar jubileuszowy przy udziale znanej drużyny zagranicznej, drużyny krakowskiej (prawd. Garbarni), ŁKS-u oraz jednej czołowej drużyny lokalnej (ogółem 4 drużyny). W dniu 5 odbędzie się dokończenie turnieju piłkarsiego, Akademja w sali Rady Miejskiej Od 6 — 10 mierzyklubowe zawody pływackie, tennisowe, lekkoatletyczne, ger sportowych (przy udziale warszawskiej Polonji itd.). Dnia 11 odbędzie się bieg kolarski ogólnopolski Łódź — Toruń — Łódź oraz finały zawodów bokserskich, tennisowych, lekkoatletycznych itp.. Poza tem komitet przystąpił do wydania jednodniówki omawiającej rozwój ŁKS-u.

—o0o—

KALENDARZYK SPORTOWY NA DZIŚ I JUTRO.

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbeda się na terenie Łodzi następujące imprezy sportowe:

Sobota.

Boks. Sala Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295· od godz. 9 rano mistrzostwa okręgowe Związku Strzeleckiego, przed poł. walki eliminacyjne i po poł. od 18 walki półfinałowe.

Zapaśnictwo. W lokalu Unji przy ul Kątnej 2 o godz. 18 mistrzostwa klubowe Unji.

Niedziela.

Boks. W sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 o godz. 11-ej finały mistrzostw okręgowych Związku Strzeleckiego.

Zapaśnictwo. W sali PKS-u przy ul. Żeromskiego 88 o godz. 14 „Pierwszy krok zapaśniczy".

Hokej. (W razie pomyślnych warunków atmosferycznych). Lodowisko ŁKS. przy Al. Unji o godz. 11 mecz towarzyski ŁKS. — Reprezentacja Łodzi.

Łyżwiarstwo. Lodowisko Helenów o godz. 17 popisy w jeździe figurowej na lodzie przy udziale Iwasiewicza, Cukiertówny i pary Rudnicka — Theuer.

Piłka nożna. Boisko DOK. o godz. 10.30 mecz towarzyski SKS. — WKS.

BIEG ZJAZDOWY O MISTRZOSTWO POLSKI.

W Zakopanem w dniach 11 i 12 marca rozegrane zostaną zawody narciarskie w kombinacji sztucznej o mistrzostwo Polski. Program obejmuje bieg zjazdowy oraz slalom.

ŁKS. — TRIUMPH 7:1 (4:0, 2:1. 1:0).

W dniu wczorajszym na lodowisku ŁKS-u odbył się towarzyski mecz hokejowy pomiędzy zespołami ŁKS. i Triumphu.

Mecz zakończył się wysokiem i zasłużonem wycięstwem mistrza Łodzi w stosunku 7·1 (4 0 2:1, 1:0).

Bramki strzelili: Król 3, Lutrosiński 2, Załęski i Tadeusiewicz po jednej.

ZAWODY BOKSERSKIE KLUBU IKP. ODWOŁANE.

W związku z piątkowym meczem IKP. — Armin, kierownictwo klubu IKP zdecydowało się w dniu wczorajszym odwołać mistrzostwa klubowe wyznaczone na godzinę 11 w niedzielę do Teatru Popularnego. Powodem tego postanowienia jest obawa, by najlepsi zawodnicy klubu nie odnieśli kontuzji i by mogli godnie bronić barw swego klubu przeciwko bawarczykom, którzy przyjeżdżają do Polski w niezwykle silnym składzie. Nowy termin mistrzostw klubowych IKP. zostanie ustalony po meczu piątkowym.

PRZED MISTRZOSTWAMI POLSKI ZW. STRZELECKIEGO.

Mistrzostwa strzeleckie Polski w boksie odbędą się w Łodzi w dniach 31 b. m. oraz 1 i 2 kwietnia. Do mistrzostw tych wpłynęło już przeszło 70 głoszeń z całego kraju, przyczem lista zapisów nie została jeszcze zamknięta. Przedboje i półfinały odbędą się w pierwszych dwóch dniach na salach IKP. i Geyera, zaś finały dnia 2 kwietnia najprawdopodobnej w sali teatru „Scala" W związku ze zbliżającym się terminem mistrzostw Polski w poszczególnych okręgach przeprowadzane są mistrzostwa okręgowe W Łodzi odbędą się one w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego w cali Geyera przy ul. Potrkowskiej 295. — (Dzisiaj od godz. 9 i półfinały od 18-ej, zaś finały jutro od godz. 11). Do mistrzostw okręgowych zgłosiło się ogółem 40 zawodników reprezentujących kilka powiatów.

PRZED WYSTĘPAMI MISTRZÓW POLSKI W HELENOWIE.

Jak się dowiadujemy w niedzielnych zawodach w Helenowie, które odbedą się w razie utrzymania sie lodu o godz. 17-ej przy udziale Iwasiewicza, Cukiertówny i pary Rudnicka—Teuer, wezmą udział nalepsi łyżwiarze łokalni pp. Miller, Hajek, Baldini i młodziutka Bornetówna. Zawody wzbudziły w Łodzi ogromne zainteresowanie.

ZWYCIĘSTWA POLAKÓW W CZECHOSŁOWACJI.

W dalszych dwóch meczach rozegranych przez polskich hokeistów powracających z mistrzostw świata w Pradze, zwyciężyli oni w Ołomuńcu tamtejsza reprezentację w stosunku 5:2 i w Witkowicach 3:0.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Mecz hokejowy Ł.K.S. — Reprezentacja Łodzi, który odbędzie się w niedzielę na lodowisku ŁKS.-u w razie odpowiedniej pogody o godz. 11-ej zapowiada się b. ciekawie, ze względu na silne i wyrównane składy obydwóch zespołów. Reprezentacja przeprowadziła parę intensywnych treningów w celu lepszego zgrania się na lodowisku w Helenowie.

OZORKÓW

W kioskach gazetowych **A. Czurapskiej** w Rynku oraz przy ul. Łęczyckiej można zamówić prenumeratę pism oraz przyjmowane są ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych.

Audycje radjofoniczne

Sobota, dnia 4-go marca.

11.40—11.50 Codzienny przegląd prasy polskiej
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej
11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa
12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—13.10 Koncert z płyt gramofonowych
13.10—13.15 Komunikat meteorologiczny
13.15—13.55 Poranek szkolny ze Lwowa
13.55—15.10 Przerwa
15.10—15.15 Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego
15.15—15.25 Komunikat gospodarczy
15.25—15.35 Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi red. J. I. Targ
15.35—16.00 Transmisja z Wilna słuchowiska dla dzieci p. t. Transmisja z bruzdy — w opracowaniu Zofii Żarnowieckiej
16.00—16.20 Płyty gramofonowe
16.20—16.40 Odczyt o Łotwie wygł. red. Evert
16.40—17.00 Pycha polska u Wyspiańskiego — wygł. prof. Miecz. Limanowski
17.00—18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie
18.00—18.05 Odczytanie programu na dzień następny
18.05—19.00 Muzyka lekka z kawiarni Adria — orkiestra pod kier. Geigera
19.00—19.20 Rozmaitości
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem. - Handl. w Łodzi
19.30—19.45 Na widnokręgu
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy
20.00—22.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stan Nawrota oraz Ida Łosiówna (klinga) i Ludwik Urstein (ak.)
W przerwie: Wiadomości sportowe oraz dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
22.00—22.40 Utwory Chopina w wykonaniu Józefa Śmidowicza i Ludwika Ursteina
22.40—22.55 Feljeton p. t. Tajemnica śmiechu — wygł. Stefanja Podhorska - Okołow
22.55—23.00 Komunikat meteorologiczny i policyjny.
23.00— Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

RADJOKĄCIK.

CHÓR JURANDA

Młody lecz już popularny zespół wokalny — Chór Juranda wystąpi w niedzielę dnia 5. III o godz. 20,00 z bogatym programem swych przebojowych piosenek. Chórowi towarzyszyć będzie orkiestra „Odeon" pod dyr. W. Eigera.

IRENA DOWNAR-ZAPOLSKA

Dnia 5 III o godz. 21,05 w wieczornym koncercie popularnym weźmie udział ceniona sopranistka, Irena Downar—Zapolska; artystka odśpiewa szereg pieśni Piotra Maszyńskiego oraz kilka aryj operowych Delibes i Charpantier

KWARTET CALVET A

Sławny smyczkowy kwartet francuski Calveta wystąpi w radjo dnia 6.III o godz. 17.00. W programie dwa kwartety: z muzyki dawnej — Kwartet Nr. 4 Jana Christ. Fred. Bacha, oraz z muzyki współczesnej — interesujący, mieniący się pastelowemi barwami kwartet M. Ravela.

„AIDA" G. VERDI'EGO W RADJO.

Dnia 6, III o godz. 20.15 „Polskie Radjo" nadaje z płyt gramofonowych operę G. Verdi'ego — „Aida" w wykonaniu zespołu artystów teatru „La Scala" w Medjolanie. Obsadę czołowych partyj tego nagrania tworzą: Gianino Arangi—Lombardi (Aida), Maria Capuana (Amneris), Arnoldo Lindi (Radames) i Armando Borgioli (Amonastrio). Całością dyryguje Lorenzo Molajoli.

WTORKOWY KONCERT SYMFONICZNY —

Dnia 7. III o godz. 17,00 rozgłośnia warszawska nadaje swój zwykły popularny koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filharmonji Wa Warszawskiej. Koncert prowadzić będzie występujący stale zagranicą kapelmistrz polski Ignacy Neumark. Urozmaicony program zawiera między innemi muzykę baletową z opery „Ali-Baba" Cherubiniego i piękny poemat symfoniczny Fr. Smetany „Wełtawa".

Ruch wydawniczy.

POLSKIE SZLAKI TURYSTYCZNE.

W zrozumieniu braku literatury opisowej, naszych rejonów turystycznych ukazały się nakładem Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie w czterech wydaniach wielobarwne mapy plastyczne krakowsko-śląskiego i wschodniokarpackiego rejonu turystycznego.

Mapy te wykonane techniką rotograwjurową w opracowaniu znanego kartologa T. Zwolińskiego są koniecznem „Vademecum" każdego turysty. Przedstawiają szczegółową rzeźbę terenu, obejmując całą Rzeczpospolitą, obrazują rozmieszczenia miast, główne połączenia kolejowe i szlaki samochodowe.

Prócz swej wartości komunikacyjnej stanowią one pożądaną pomoc dydaktyczną, winne się znaleźć, nietylko w rękach każdego turysty ale także i w zbiorach wszystkich instytucyj szkolnych.

Polecamy je jako pierwsze tego rodzaju poważne wydawnictwo w Polsce.

Cena egzemplarza formatu 112 na 60 cm. 2 zł. 50 gr., formatu 70 na 50 cm. 1 zł. 50 gr.

Mapy te można nabywać we wszystkich Dyrekcjach Kolejowych na stacjach kolejowych w całym kraju, w księgarniach kolejowych „Ruch" oraz w biurach P. B. P. „Orbis" i „Wagons Lits Cook".

Humor i satyra

JUŻ CZAS.

— Czemu palisz twoje dawne świadectwa szkolne?

— Aby nie wpadły w ręce mego malca. Uczy się teraz czytać. (Judge)

CHEŁPLIWOŚĆ.

— Na tegorocznej wystawie sztuki bratanek mój dostał nagrodę 500 franków za autolitografje.

— Eh, głupstwo, mój brat za maleńki rysuneczek dostał dwa lata. (Le Rire).

PAPIEROWE CZASY.

— Ależ pańskie zelówki są z papieru!

— A czyż te czterdzieści franków nie są z papieru? (Le Rire).

CIĘŻKI DYLEMAT.

Janek wyrywał sobie włosy z głowy, przyglądając się swojemu zeszytowi.

— Co ci się stało? — pyta starszybrat.

— Nie wiem co zrobić! — brzmiała odpowiedź.

— O co chodzi?

— Napisałem wyraz „profesor" przez dwa f, a teraz nie wiem, które f mam wykreślić.

FINAŁ KARNAWAŁU.

Mimo niepewne i burzliwe w Niemczech czasy, w Kolonji hucznie żegnano karnawał na ulicach miasta.

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę o godz. 4 po poł. i w niedzielę o 8,30 wiecz. występy Instytutu Reduty z Warszawy, który zaprezentuje rewelację Morozowicz—Szczepkowskiej „Sprawa Moniki".

W niedzielę o 4 po poł. po swych triumfach krakowskich wystąpi raz jeszcze jeden dyr. St. Wysocka w wzruszającej „Mademoiselle" Devala.

Występy M. Przybyłko Potockiej i A. Węgierki w Teatrze Miejskim.

Dziś w sobotę wiecz. oraz w poniedziałek i we wtorek stanowiące olbrzymią atrakcję dla Łodzi występy M. Przybyłko Potockiej i A. Węgierki, kreujących popisowe role we frapującej sztuce „Kobieta, która kupiła męża".

TEATR KAMERALNY.

Dziś w sobotę i w niedzielę wiecz. wstrząsające arcydzieło Ibsena „Upiory", uświetnione grą dyr. St. Wysockiej kreującej rolę p. Alving.

W niedzielę o god. 5 po poł po raz ostatni „Szczęście od jutra" Kiedrzyńskiego. Ceny zniżone.

W poniedziałek „Sprawa Moniki" w interpretacji Instytutu Reduty.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś w sobotę o godz. 8,15 wiecz premjera arcykomicznej operetki w 3-ch aktach pt. „Ach te pensjonarki". w wykonaniu całego zespołu.

Ceny od 30 gr. do 1,50. g

TEATR POPULARNY (OGRODOWA NR. 18)

Dziś w sobotę dwa przedstawienia o godz. 4,15 i 8,15 wiecz. cieszącej się niebywałem powodzeniem operetki w 3 aktach pt. „Orłow".

Przedstawienie dla dzieci w Teatrze Popularnym

Dziś punktualnie o godz. 1 po południu wyjątkowo powtórzenie wesołej bajki w 4 aktach „O królu Pasternaku i Janku Szewczyku".

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11—2 i od 4—10 wiecz.

NIEDZIELNY KONCERT SYMFONICZNY.

Imre Ungar oraz Ignacy Neumark oto dwa nazwiska które uświetni najbliższy koncert symfon. popołudniowy łódzkiej orkiest. filharmonicznej, który odbędzie się w niedzielę, dnia 5-go bm. o godz. 4 po południu. Fenomenalny pianista wirtuoz, laureat Szopenowski, Imre Ungar wykona z tow. orkiestry koncert fortepianowy Beethovena G-dur. Druga zaś część koncertu ze względu na 50 rocznicę śmierci Ryszarda Wagnera poświęcona będzie Wagnerowi i wykonane zostaną: pod dyr. Ignacego Neumarka. Wstęp do op. „Lohengrin", wyjątki z op. „Parsival", „Cwałowanie Walkirji" oraz Uwertura do op. „Tannhauser". Bilety po przystępnych cenach pomimo wielkich kosztów wyznaczone zostały od zł. 1 do zł. 5 — które sprzedaje Kasa Filharmonji,

Czy wiecie że...

— W Czechosłowacji otrzymuje rocznie świadectwa szoferskie 25.000 osób.

— Badania prof. Benjamin'a dowiodły iż 90 proc dzieci „nerwowych" stało się niemi naskutek urazów psychicznych w wieku od 2 do 3 lat.

— 150 aparatów lotniczych, należących do osób prywatnych, zarejestrowanych jest w Czechosłowacji.

— W celu stwierdzenia wewnętrznego stanu spoideł żelaznych na mostach stosuje się obecnie we Francji prześwietlenie rentgenowskie, które daje dobre wyniki przy grubości belek do 30 cm.

RESZTKI
NA UBRANIA, PALTA, SUKNIE
Wełny, jedwabie
poleca się w firmie
E. WASILEWSKI
PIOTRKOWSKA 152.

DZIAŁ LEKARSKI.

Doktór
REICHER
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5 8 wiecz w niedzielę i święta od 9—1.

Dr. med.
H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10—12 i od 5—8 p.

Dr. J. Nadel
Akuszer-ginekolog
przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz.
Pomorska 7
tel. 127-84.

Dr. med.
BERMAN
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15, tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8 -11 i od 4—8 w niedzielę i święta od godz. 9—1

DR. MED.
M. FELDMAN
akuszer ginekolog
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
Przyjmuje od 10—12 i od 3—6 po poł.

Doktór
KLINGER
spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne).
Andrzeja 2, tel. 132-28.
Przyjmuje od 9—11 i 5—8
W niedziele i święta od 10—12.

LECZNICA
CHORÓB OCZU
ze stałemi łóżkami
DOKTORA
DONCHINA
ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7½

MARZEC
4
SOBOTA
DZIŚ OTWARCIE

SKŁADU FABRYCZNEGO
Tow. Akc. Sukiennej Manufaktury
Leonhardt, Woelker i Girbardt S. A.
w ŁODZI
Wielki wybór materjałów
Damskich i Męskich
na wszystkie sezony
przy ul. Piotrkowskiej 53
tel. 150-28
HURT i DETAL

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Stefana-Władysława Angersteina i f. „Stefan Angerstein — Przędzalnia Zarobkowa" zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dn. 20 stycznia 1933 r. wyznaczył dodatkowy, dwumiesięczny ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 18 marca 1933 r. o godz. 12 i pół w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, sala 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają, nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszów masy upadłości.

Syndyk tymczasowy
Adw. Leonard Szymankiewicz.

Zarząd Spółki Akcyjnej Zakłady Włókienn cze Karol Hoffrichter,

na zasadzie § 16 Statutu, ma zaszczyt zaprosić po. Akcjonarjuszów na Zwyczajne Walne Zgromadzenie, mające się odbyć dnia 15 go marca 1933 r., o godz. 5-ej po południu, w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 204

Porządek dzienny: 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok operacyjny 1932; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza budżetowego oraz planu działalności Spółki na rok 1933; 4) Wybór nowych Członków Zarządu; 5) Wybór Członków Komisji Rewizyjnej; 6) Wynagrodzenie Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

Akcjonarjusze życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub odpowiednie zaświadczenie najpóźniej na 7 dni przed Zebraniem (§ 18 Statutu).

Poszukuje się lokalu fabrycznego,
możliwie z udzieleniem pary,
na fabrykację chemiczną,
na terenie wydzielonym przez magistrat na
przemysł szkodliwy.
Pożądane ścieki i bliskość tramwaju. Oferty pod „Pilne" do administracji nin. pisma.

NIC NIE MOŻE ZASTĄPIĆ
gdyż ich fabrykacja odbywa się według sposobu zgłoszonego w Ameryce do opatentowania.
„OLLA" PREZERWATYWY
Nr. 1225

Biuro dzienników i ogłoszeń
„PROMIEŃ"
ŁODZ, Piotrkowska 81, tel. 112-98.
Przyjmuje na rok 1933 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.

Ogłoszenia drobne.

NAUKA I WYCHOWANIE

Za korepetycje (kl. I-II) rutynowana nauczycielka udzieli lekcyj gry fortepianowej metodą szybką a gruntowną. Egzercytowanie, nuty. Piotrkowska 286 (sklep bławatny).

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZŁOTO, biżuterje i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

Kasę rejestracyjną „National" używaną w dobrym stanie kupię. — Wiadomość: telef. 147-40.

Do sprzedania fortepian marki „Teicricht" w dobrym stanie. Wiadomość: Zgierz, Zakręt 19.

Kupię domek z ogródkiem blisko tramwaju. Oferty z podaniem warunków do administracji pod „W. M".

Pianino Seilera — prawie nowe, okazyjnie do sprzedania. Oferty pod „S S." do administracji.

Fortepian Schroedera okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: tel. 141-96.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

MIERNICZY, Absolwent Państwowej Szkoły Mierniczej w Poznaniu z półroczną praktyką katastralną w Krakowie poszukuje dalszej praktyki. Łaska we zgłoszenia: Leszczyński, Gałki, poczta Brąszewice via Sieradz.

ZAOFIAROWANE

Polyczający Zł. 1.500—2000 otrzyma stałą posadę woźnego w poważnej instytucji Oferty pod „Posada" do Administracji „Kurjera Łódzkiego".

Potrzebny pracownik fryzjerski, posiadający dyplom czeladniczy lub mistrzowski. Wiadomość: Ruda Pabjanicka, vis a vis remizy, u fryzjera.

LOKALE I MIESZKANIA

Bez odstępnego!!! Mieszkania, sklepy, lokale handlowe, biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane, z klatki schodowej, od zł. 25— poleca „Lokumpol", Piotrkowska 55.

Poszukuję od zaraz 3 lub 4-ro pokojowego mieszkania z wszelkiemi wygodami (kuchnia, łazienka i t. d.) w centrum miasta, ew. w okolicy o dogodnej komunikacji Pośrednicy wykl czeni. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Bez odstępnego — za pół roku zgóry".

Mieszkanie 4-o pokojowe w cichym domu, wszelkie wygody, 2 wejścia od 1 kwietnia r. b. do wynajęcia. Wiadomość: Senatorska 23, u gospodarza.

Do wynajęcia od zaraz dwa pokoje z kuchnią, z wygodami, front 4 piętro; Pokój pojedyńczy, front 3 piętro. Zamenhofa 6, Tel. 102-56

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Zagubiono 2 weksle: 1) na Zł. 100— płatny w Bydgoszczy 5 marca 1933 r. wystawca firma „Sport", właściciel A. Kartowski, na zlecenie A. M. Gingolda, żyro A. L. Gingold; 2) Zł 100.— płatny w Bydgoszczy 6 marca 1933 roku, wystawca firma „Manczester" właściciel M. Moszkowicz, na zlecenie A. M. Gingolda, żyro I. D. Gingold — oba były w posiadaniu D. Kuperminca w Łodzi, ul. Zgierska 40. Ostrzegam przed nabyciem i zapłatą takowych, postępowanie sądowe amortyzacyjne wdrożone.

RÓŻNE

Zgubiono pantofelek pomiędzy Zakątną i Lipową na Andrzeja. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zakątna 78, Kołodziejski.

Unieważnia się weksel na Zł. 84.—, płatny 31 Maja 1933 r. — wystawiony przez Firmę J. Galewska — skł. apteczny Łódź — Cegielniana 10. — Posiadacza proszę o zwrot takowego. — St. Romanowski — Łódź, Piotrkowska 259.

Panno Zosieńko! Laboristo prosi o adr s. Łódź, Poste-restante „D. O. 32 290".

NASIONA
pierwszej jakości: rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów, **CEBULKI i KŁĄCZE** kwiatowe, **NARZĘDZIA i PRZYRZĄDY** ogrodniczo-pszczelnicze, **NAWOZY I PREPARATY CHEMICZNE** (wyłącznie dla celów ogrodniczych).
Polecają Składy **L. JASIŃSKIEGO,** prowadzone od 1870 r. w Łodzi, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56, w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, tel. 125.
Cenniki bezpłatnie.

MEBLE w wielkim wyborze po **cenach niskich** poleca **„MIRAGO"**
4 Narutowicza 4 tel. 241-73, **front,** I piętro.
WARUNKI DOGODNE!

Do akt. Nr. Km. 290/VI 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 marca 1933 r. od godz 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Pawła Zielny w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Trębackiej Nr. 16 składających się ze stolika okrągłego, 2 foteli, kanapki klubowej kryte gobelinem, maszyny do pisania systemu „Remington" i biurka dębowego oszacowanych na łączną sumę 650 zł. — gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 21 lutego 1933 r.

Komornik LEON WĄSOWSKI

N. C. 2019/33.

OGŁOSZENIE.

Dnia 27 stycznia 1933 r. Sąd Grodzki w Łodzi, Oddział Cywilny na wniosek adwok Sztromagera, pełnom. małż. Szlesser i na mocy art 157 p. K. P. C.

postanowił:

w celu reprezentowania praw pozw. małż Pruszynowskich w sprawie z powództwa Chaima-Aarona Hity-Frajdy małż. Szlesser, przeciwko pozwanym Szlamie i Łai małż. Pruszynowskim, nieznanym z miejsca pobytu o zł. 1579 gr. 40 komornego z %% i kosztami; ustanowić kuratora w osobie obrońcy Jana Kordasza.

Przewodniczący Oddziału
Sędzia Grodzki podp. nieczyt.

Reklama to obrót!

CENY PRENUMERATY:

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. **dziec. „MAŁY KURJER".** miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 5.50 zagranicą zł. 10 — odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 61747.**

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe, o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już, przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 25% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny:
CZESŁAW GUMKOWSKI

Odbito w drukarni Władysława Stypułkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).

Wydawca i redaktor odpowiedzialny.
LEOKADJA STYPUŁKOWSKA